



NOWINY

TARNOWSKIEJ GMINY

Biała * Błonie * Jodłówka-Wałki * Koszyce Małe * Koszyce Wielkie * Łękawka * Nowodworze
Poręba Radlna * Radlna * Tarnowiec * Wola Rzędzińska * Zawada * Zbylitowska Góra * Zgłobice

Nr 2 (121) · Biuletyn Gminy Tarnów · lipiec 2013 · pismo bezpłatne · www.gmina.tarnow.pl · ISSN 1897-2446

Lato pełne wrażeń z Enejem i Perfectem

Dożynki Gminy Tarnów

17-18 sierpnia 2013

stadion Zbylitowska Góra

pod patronatem Biskupa Tarnowskiego

W programie m.in.: msza święta dziękczynna,

obrzędy dożynkowe, kabaret KAŁAMASZ

gwiazda wieczoru

zespół PERFECT

W zbliżającym się okresie wakacyjnym mieszkańcy gminy Tarnów będą mogli wybierać w wielu wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez samorząd gminny we wszystkich sołectwach. Niemal każdy weekend to zabawy, koncerty i emocje sportowe. Festyny rodzinne w większości miejscowości, to już stały punkt wakacyjnego kalendarza imprez.

W tym roku dodatkowo zorganizowane one zostaną z okazji otwarcia nowych centrów wsi – zarówno w Koszycach Małych, jak i Radlniej. A na nich atrakcje dla całych rodzin – od mini wesołych miasteczek dla dzieci, po zabawy taneczne dla dorosłych. Tegoroczne lato to również cykl kina plenerowego. Już od początku wakacji, będzie możliwość oglądania ciekawych filmów na dużym ekranie ustawionym w plenerze. Jednak największe wydarzenia to koncerty wielkich gwiazd. Już 13 lipca w Koszycach Małych, w trakcie koncertu charytatywnego, zorganizowanego wspólnie z radiem RDN Małopolska zagra zespół Enej. Każdy, kto zjawi się tego dnia na boisku miejscowego LKS-u, połączy przyjemne z pożytecznym. Całkowity dochód z imprezy wzbogaci bowiem konto najbardziej potrzebujących – chorych dzieci z terenu naszej gminy: Madzi, Basi i Wiktorii.

Koncert charytatywny
współorganizowany przez Gminę Tarnów i radio RDN Małopolska

13 lipca 2013

boisko Koszyce Małe

zespół ENEJ

gramy dla Madzi, Basi i Wiktorii

A sierpień to tradycyjnie największe święto naszej społeczności – dożynki gminne. Miejscem tegorocznego święta plonów, które odbędzie się w dniach 17-18 sierpnia, będzie boisko w Zbylitowskiej Górce. W tym roku podczas dwudniowego świętowania organizatorzy – jak zawsze – postarają się o wiele atrakcji. Największą z nich będzie koncert zespołu Perfect. Mówiąc o koncertach, nie sposób nie wspomnieć o uroczystym świętowaniu 11 listopada w Koszycach Wielkich, gdzie tym razem z koncertem zawita Zbigniew Wodecki.

Wydarzenia patriotyczne to również uroczystości upamiętniające trzech harcerzy z plutonu „Szarych Szeregów” z Mościc poległych w 1944 roku w walce z Niemcami, które odbędzie się 21 lipca w Białej. We wrześniu natomiast amatorzy wyrobów pszczelich, będą mieli okazję wypróbować je i zakupić na „Festiwalu Miodu” organizowanym w Woli Rzędzińskiej.

- W proponowanym kalendarzu wydarzeń kulturalnych staramy się uwzględnić propozycje dla każdego, nie zapominając ani o najmłodszych, ani o najstarszych mieszkańcach gminy. Cieszy również fakt, iż na większość z nich udaje się pozyskiwać środki zewnętrzne – zarówno dotacje unijne, jak i wsparcie sponsorów – mówi kierownik gminnego Centrum Animacji Kulturalnej Anna Pieczarka – Już dziś serdecznie Państwa zapraszamy na każde z nich – dodaje.

O terminach i szczegółowych programach wszystkich organizowanych wydarzeń można się dowiedzieć śledząc plakaty rozwieszane na tablicach ogłoszeń oraz odwiedzając stronę internetową gminy Tarnów www.gmina.tarnow.pl.

(ek)

Działka z remizą w Zgłobicach już gminna

To z całą pewnością jedno z najważniejszych wydarzeń dla gminnego samorządu w ostatnim czasie – ośmioarowa działka, na której stoi remiza OSP w Zgłobicach stała się własnością gminy Tarnów. Zawarcie aktu notarialnego finalizującego darowiznę powiatu tarnowskiego na rzecz gminy Tarnów, które miało miejsce w poniedziałek, 10 czerwca zakończyło trwające od wielu lat starania o pozyskanie tej działki, aby mogła ona służyć strażakom.

Perypetie związane z tą działką mają swoją długą historię. - Działkę darował strażakom jeszcze przed II wojną światową współzałożyciel straży Adam Marszałkiewicz, ale nie został sporządzony akt notarialny – relacjonuje wójt Grzegorz Kozioł. Na tej ziemi po wojnie strażacy, przy wsparciu społeczności Zgłobiec, własnym kosztem i własną pracą wybudowali remizę, która służyła im przez dziesięciolecie i służy do dziś. Przez pewien czas, zanim w Zgłobicach został wybudowany kościół, remiza służyła jako kaplica. Na skutek reformy rolnej po II wojnie światowej, posiadłość rodziny Marszałkiewiczów została im odebrana, a rewizji tych decyzji dokonano dopiero po upadku komunizmu. W ten sposób działka pod remizą – ponieważ została strażakom darowana jedynie ustnie, a nie formalnie – powróciła do spadkobierców, którzy zapewniali, że nie jest ich celem odbieranie jej strażakom, że chcą ją przekazać nieodpłatnie na rzecz miejscowej społeczności. Jeszcze na początku lat 90. córka Adama Marszałkiewicza, prof. Teresa Marszałkiewicz – zarówno publicznie na zebraniu wiejskim, jak i w pismach kierowanych do stosownych instytucji potwierdzała, że wola rodziny jest, aby tak się właśnie stało. - Niestety, pełnomocniczka kolejnego pokolenia spadkobierców pani Anna Kobryń, choć teoretycznie potwierdzała wolę swoich przodków, to jednak nie przekazała działki strażakom.

dokończenie na stronie 3

Na wakacje do... biblioteki

W wakacje Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza wszystkich w swoje progi. I wcale nie chodzi o naukę, z którą niektórzy utożsamiają ten przybytek kultury, lecz o rozrywkę. Bo – jak zapewniają bibliotekarze – książka to najlepsza zabawa.

- W dzisiejszych czasach książka, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, kojarzy się z mało ciekawym zajęciem. A to właśnie czytanie może nam zapewnić niezapomnianą rozrywkę, przenosząc nas wspólnie z bohaterami powieści w nieznanne światy, w inną rzeczywistość – przekonuje bibliotekarz zgłobickiej placówki Jolanta Markowicz. – W ostatnim czasie zakupiliśmy wiele nowości wydawniczych. Czytelnicy znajdą wśród nich zarówno bestsellery, takie jak książki z serii „Pisane przez życie”, czy kryminały z „Czarnej Serii”. Nowe pozycje możemy zaproponować miłośnikom historii czy literatury współczesnej naszych rodzimych pisarzy – dodaje.

Gminna Biblioteka Publiczna w Zgłobicach oraz filie w Tarnowcu i Woli Rzędzińskiej zapraszają w wakacje do korzystania również z czytelni internetowych. Komputery dla internautów będą dostępne, jak zawsze, w godzinach otwarcia placówek.

(ek)



Drzewa i krzewy – zasady sadzenia, pielęgnacja, wycinka

To nie poradnik ogrodniczy. Niemniej jednak ten tekst powinien przeczytać każdy, kto na terenie swojej posesji ma drzewa lub krzewy. Z ich funkcjonowaniem wiąże się szereg uwarunkowań, również prawnych. Ponieważ nie zawsze mamy tego świadomość, warto zapoznać się z poniższym tekstem. Celem łatwiejszego odnalezienia interesujących nas kwestii, nadaliśmy mu formę pytań i odpowiedzi.

Jaka jest odległość sadzenia drzew od granicy nieruchomości?

Nie istnieje żaden przepis prawa, który regulowałby, w jakiej odległości od granicy działki można sadzić drzewa lub krzewy. Jednak podczas wyboru miejsca, powinniśmy wziąć pod uwagę jakiego rodzaju jest to roślina i jakie może osiągnąć rozmiary w wieku dojrzałym. Należy również wziąć pod uwagę odległości od już znajdujących się na nieruchomości zabudowań i urządzeń, aby rosnące drzewa i krzewy ich nie uszkodziły. Pamiętać trzeba również o znajdujących się na nieruchomości urządzeniach przesyłowych, takich jak rury czy kable. Nie należy dopuszczać też, aby gałęzie i korzenie drzew przechodziły na grunt sąsiedni. Wszelkie spory wynikłe z takich sytuacji rozstrzygane są na drodze sądowej.

Czy można przyciąć gałęzie przechodzące z sąsiedniego gruntu?

Przerastanie gałęzi i korzeni drzew rosnących w pobliżu granicy działki na grunt sąsiedni jest częstym problemem. W takich sytuacjach znajduje zastosowanie art. 149-150 Kodeksu cywilnego zgodnie z którymi: „Właściciel gruntu może wejść na grunt sąsiedni w celu usunięcia zwieszających się z jego drzew gałęzi i owoców. Właściciel sąsiedniego gruntu może jednak zażądać naprawienia wynikłej stąd szkody”; „Właściciel gruntu może obciąć i zachować dla siebie korzenie przechodzące z sąsiedniego gruntu. To samo dotyczy gałęzi i owoców zwieszających się z sąsiedniego gruntu; jednakże w wypadku takim właściciel powinien przednio wyznaczyć sąsiadowi odpowiedni termin do ich usunięcia.”

Czy na zabiegach pielęgnacyjnych drzew i krzewów obowiązuje zezwolenie?

Nie, na wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych zezwolenie nie jest wymagane, przy czym wyjątek stanowią tereny wpisane do rejestru zabytków. Obowiązek dbałości o drzewa i krzewy należy do właściciela nieruchomości. Wszelkie zabiegi oraz cięcia pielęgnacyjne można przeprowadzić we własnym zakresie pod warunkiem, że będą one wykonane zgodnie z zasadami sztuki ogrodniczej i nie spowodują obumarcia roślin. W myśl art. 82 ust. 1a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody zabiegi w obrębie korony drzewa na terenach ziele-

ni lub zadrzewieniach mogą obejmować wyłącznie: usuwanie gałęzi obumarłych, nadłamanych lub wchodzących w kolizję z obiektami budowlanymi lub urządzeniami technicznymi; kształtowanie korony drzewa, którego wiek nie przekracza 10 lat oraz utrzymanie formowanego kształtu korony drzewa.

Czy na wycięcie drzew i krzewów potrzebne jest zezwolenie?

Tak, zezwolenie administracyjne wydane przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta niezbędne jest w przypadku usuwania drzew i krzewów w wieku powyżej 10 lat. (art. 83. ust. 1 oraz ust. 6 pkt. 4 ustawy o ochronie przyrody). Wymogu uzyskania zezwolenia nie stosuje się jednak do drzew i krzewów owocowych. Przepisów dotyczących wydawania zezwolenia na usunięcie drzew przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta nie stosuje się także do drzew w lasach, gdzie pozostaje to w gestii właściwego leśniczego. W przypadku usuwania drzew i krzewów z terenu nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków zezwolenie obowiązuje na usunięcie zarówno drzew i krzewów ozdobnych jak i owocowych, w wieku powyżej 10 lat. (art. 83 ust. 2 oraz ust. 6 pkt 2.uop). Pozwolenie takie wydaje wojewódzki konserwator zabytków.

Podstawowym aktem prawnym, który reguluje tryb wydawania zezwoleń na usuwanie drzew lub krzewów oraz tryb wymierzania administracyjnych kar pieniężnych za usunięcie bez zezwolenia drzewa lub krzewu lub za niszczenie drzew lub krzewów, jak również dopuszczalny zakres wykonywanych zabiegów pielęgnacyjnych jest ustawa o ochronie przyrody (Dz. U. z 2009 r. Nr 151 poz. 1220 z późniejszymi zmianami).

Kto może się starać o pozwolenie na usunięcie drzew i krzewów?

Z wnioskiem o usunięcie drzew lub krzewów występuje posiadacz nieruchomości (art. 83 ust.1 i 1a ustawy o ochronie przyrody) – za zgodą jej właściciela, a także właściciel urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz innych urządzeń podobnych. Zgoda właściciela nieruchomości nie jest wymagana w przypadku wniosku złożonego przez użytkownika wieczystego nieruchomości. Drzewa i krzewy rosnące na granicy nieruchomości stanowią współwłasności właścicieli, więc w celu uzyskania zezwolenia na ich usunięcie wymagana jest zgoda każdego ze współwłaścicieli.

Czy osoba fizyczna ponosi opłaty za wycinanie drzew?

Nie, osoba fizyczna, usuwając drzewa na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej, nie ponosi z tego tytułu żadnych opłat.

(red)



NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY -
Pismo Samorządu Gminy Tarnów, ISSN
1897-2446

Redaktor naczelny: Piotr Pawlina, ppawlina@gmina.tarnow.pl, **Wydawca:** Centrum Animacji Kulturalnej Gminy Tarnów, 33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19, tel. 14 688 01 37, **Druk:** Czeszyk sp. z o.o., Tarnowiec, ul. Najdałówka 22, tel. 602 723 280

Skład: sTuDio ZyGzAk, tel. 602 595 661

dokończenie ze strony 1

Ostatecznie działkę tę pełnomocniczka spadkobierców w imieniu własnym oraz reszty rodziny przekazała aktem notarialnym tarnowskiemu Starostwu Powiatowemu w lipcu 2011 roku. Było to posunięcie o tyle niefortunne, że w ten sposób została zablokowana możliwość remontu budynku – zarówno gmina, jak i strażacy nie mogli inwestować w nie swoje, zaś władze powiatu nie były tym zainteresowane. Remiza nie była remontowana i niszczała. Dostrzegła to również pani Anna Kobryń, która w ostatnim czasie złożyła skargi dotyczące stanu technicznego remizy, wieży alarmowej oraz wiaty, co skutkowało wyprowadzką strażaków – mówi wóldarz gminy.

Strażacy kilkakrotnie zwracali się do byłego starosty Mieczysława Krasa, aby przekazał im tę działkę, ten jednak nie przychylił się do ich próśb. Przełom nastąpił przed kilkoma miesiącami, kiedy aktualny starosta Roman Łucarz przychylił się do próśb strażaków ze Zgłobic, podejmując działania w kierunku nieodpłatnego przekazania działki jednostce OSP. Pierwotnie powiat zamierzał przekazać działkę bezpośrednio samym strażakom, ale zmieniono plany, gdyż istniała możliwość zakwestionowania takiej uchwały przez służby prawne wojewody. Dlatego ostatecznie zdecydowano o przekazaniu działki na rzecz gminy Tarnów. Podjętą wcześniej uchwałę zarządu w tej sprawie na swej sesji zaakceptowała Rada Powiatu. Co do tej decyzji zastrzeżenia zgłaszała grupa radnych związana z byłym starostą Mieczysławem Krasem oraz byłym członkiem zarządu powiatu Pawłem Augustynem. Niemniej jednak

reklama



powiatowi radni podjęli uchwałę o darowiznie zdecydowaną większością głosów.

W tej sytuacji uchwała Rady Gminy Tarnów o przyjęciu darowizny miała być już tylko formalnością. Niemniej jednak na sesji, która odbyła się w piątek, 7 czerwca nie obyło się bez kontrowersji. Ku zdumieniu większości gminnych radnych, obecnych na sesji radnych powiatowych oraz władz gminy, radny Piotr Rybski zgłosił wniosek o wycofanie tej uchwały, zaś radny i obecny sołtys Zgłobic Józef Jamróg, wręcz zapowiadał, że będzie głosował przeciw. Ostatecznie jednak żaden z nich nie głosował przeciwko tej uchwale – za jej przyjęciem opowiedziało się czternastu radnych, zaś pięciu wstrzymało się od głosu.

Akt notarialny pomiędzy starostwem a gminą został zawarty w poniedziałek, 10

czerwca. - Od tej pory działka z remizą należy do gminy. Remizę czeka pilny remont, aby nadal mogła służyć zgłobickim strażakom. Należy im się to, bo mająca osiemdziesięcioletnią tradycję zgłobicka OSP to jedna z wiodących jednostek w naszej gminie. Jest znakomicie zorganizowana, co znajduje potwierdzenie nie tylko podczas prowadzonych akcji gaśniczych i ratowniczych, ale także podczas innych działań. Jest włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Dlatego tym bardziej cieszę się, że sprawa działki została pozytywnie dla strażaków zakończona. Mam nadzieję, że równie pozytywnie dla mieszkańców Zgłobic zakończy się sprawa działek ze szkołą, boiskiem i ośrodkiem zdrowia – konkluduje wóldarz gminy Tarnów.

(zw)

sikora serwis
samochody japońskie

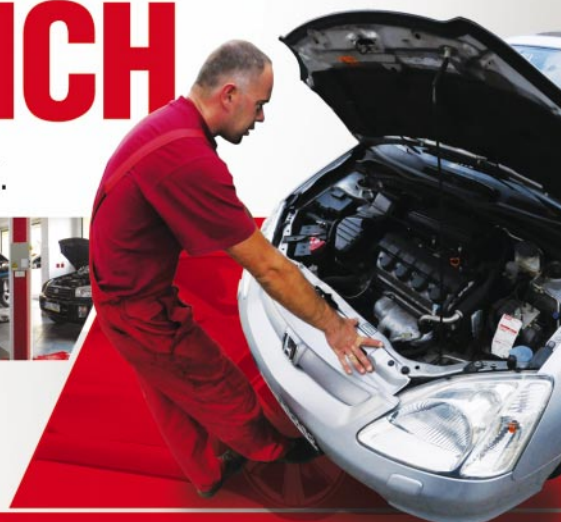
serwis samochodów JAPŃSKICH

*Jedyny taki serwis w Małopolsce. Naprawiamy od 1994 r.



Tarnów-Zgłobice
ul. Zbylitowska 4

tel.: (14) 674 30 70
www.sikoraserwis.pl



MAZDA NISSAN TOYOTA LEXUS INFINITI MITSUBISHI SUBARU KIA DAIHATSU ACURA HYUNDAI SUZUKI ISUZU



Modernizacja ogrodzenia kościoła

Na przełomie marca i kwietnia zakończono prace renowacyjne przy zabytkowym ogrodzeniu kościoła parafialnego w Zbylitowskiej Górze. Zakres prac obejmował uzupełnienie ubytków, czyszczenie i impregnację ogrodzenia z kamienia stanowiącego jego dolną część oraz czyszczenie i dwukrotne pomalowanie górnych, metalowych części ogrodzenia. Inwestycja została zrealizowana przy znacznym (prawie 68%) wsparciu Samorządu Województwa Małopolskiego, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, osi 4 „Leader”, działania 413, „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” z zakresu małych projektów w wysokości 25 tysięcy złotych.

Gimnazjalne lekcje historii o żołnierzach wyklętych

„Lekcje patriotyzmu” organizowane w Gminie Tarnów już od pięciu lat w tym roku zostały poświęcone „Żołnierzom Wyklętym”. W dniach 17 i 18 kwietnia wólarz gminy gościł we wszystkich gminnych gimnazjach, gdzie przedstawił uczniom sylwetki najbardziej charakterystycznych postaci polskiej powojennej konspiracji. W ramach tych nietypowych lekcji historii gimnazjaliści wysłuchali połączonego z prezentacją multimedialną wykładu pokazującego okoliczności powstania powojennej konspiracji antykomunistycznej oraz sylwetki kilku bohaterów tamtych czasów: rotmistrza Witolda Pileckiego ps. „Witold”, generała Augusta Fieldorfa ps. „Nil”, sanitariuszki Danuty Siedzikówny ps. „Inka” oraz wykonawców zamachu na kapitana NKWD Lwa Sobolewa. W tych nietypowych lekcjach historii wójtowi gminy Tarnów towarzyszył kierownik biblioteki Adam Ryba.

Emocje przed monitorem

Niezwykłe emocje towarzyszyły Turniejowi o Puchar Wójta w „Counter Strike”, który odbył się w piątek, 19 kwietnia, w Domu Lu-



dowym w Błoniu. Do rywalizacji przystąpiły cztery czteroosobowe drużyny. Po dużej dawce emocji towarzyszących rozgrywce, pierwsze miejsce wywalczył zespół „Agora” w składzie: Albert Wolnik, Aleksander Pleciak, Michał Duda i Mateusz Zięba.

Ukryte skarby przyrody

W sobotę, 20 kwietnia, w Domu Ludowym w Błoniu odbyło się uroczyste otwarcie wystawy fotograficznej „Ukryte skarby przyrody, kultury, tradycji i techniki w obiektywie mieszkańców”, przygotowanej przez Zielony Pierścień Tarnowa. Wystawa ta jest prezentacją prac laureatów konkursu o tym samym tytule, przeprowadzonego na początku bieżącego roku. Prace pokazują piękno bliskich nam okolic, w tym terenu gminy Tarnów jak fotografia „Kościół św. Marcina”, którą wykonał w Zawadzie Radosław Paw. W uroczystym otwarciu udział wzięli członkowie lokalnego Klubu Seniora, dla których była to okazja do spotkania połączonego z tańcami i śpiewem.

Wiosna w Edukacji

W sobotę, 20 kwietnia, w Tarnowcu odbyła się „I Tarnowska Wiosna w Eduka-

cji”. W jej ramach nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej, przedszkolnej oraz edukacji specjalnej, mieli okazję uczestniczyć w cyklu bezpłatnych warsztatów. Szkolenia, prowadzone przez zaproszonych specjalistów z całej Polski, pozwoliły poznać nowoczesne aktywne metody nauczania, czy metody pobudzania motywacji dzieci rozpoczynających naukę w szkole. Ponadto, uczestnicy spotkali się z przedstawicielami wiodących na rynku wydawnictw pedagogicznych, którzy zaprezentowali rozmaite podręczniki i pomoce dydaktyczne.

Wykłady profilaktyczne

W ostatnim tygodniu kwietnia dr. Jacek Roik – lekarz chorób wewnętrznych oraz autor książki „Choroby cywilizacyjne” spotkał się z mieszkańcami oraz członkami Klubów Seniora w Białej, Woli Rzędzińskiej, Błoniu, Nowodworzu i Koszycach Małych. Na spotkania poświęcone profilaktyce zdrowotnej zorganizowane w ramach Ośrodka Wsparcia Dniennego zaprosił mieszkańców gminy samorząd oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Tarnów.

(red)

Widziane z parlamentu (3)

Kto się boi szkoły?

Wszyscy od czasu do czasu spoglądamy na to, co sądzą inni – czytamy sondaże. Przyznajemy się do tego albo nie, ale jakoś mocniej utwierdzają nas w kształtowaniu własnej opinii. Raz zgadzamy się ze zdaniem badawczych, innym razem budzi się w nas sprzeciw. Są emocje, jest dyskusja. Nie jest dla nikogo nowiną, że głośniejsze słychać niezadowolonych niż tych, dla których obojętna jest otaczająca rzeczywistość albo się nią cieszą. Przeczytałam (z nieukrywaną satysfakcją), że ponad 70% Polaków jest za edukacją przedszkolną dla pięcioletków. Jednocześnie połowa z nich nie chce posłać do rok starszego dziecka do szkoły (dane CBOS).

Rozumiemy więc, że nauka nie szkodzi. We wczesnym wieku mózg dziecka jest najbardziej chłonny. Wystarczy posłuchać, jak maluchy wychowujące się w rodzinach wielojęzycznych, w wieku 4 lat świetnie mówią i po polsku, i w języku drugiego rodzica. Współczesne trzylatki bez obaw sięgają po laptop, tablet i radzą sobie, choć nie znają liter. Obsługują telefony i inne urządzenia, przed którymi dorosli czują respekt póki nie przeczytają instrukcji. Takie czasy!

Skoro rodzice chcą kształcić swoje dzieci, to dlaczego nie chcą posłać ich do szkół? Wszak nauczyciel, który pracuje z najmłodszymi w szkole ma takie samo przygotowanie, jak ten uczący w przedszkolu. Nie ma też powodów, by nie korzystać z takich samych metod pracy. Przecież przez zabawę uczy się szybciej i przyjemniej. Dlaczego wreszcie, nie boimy się oddać w ręce nauczycieli dzieci tylko o rok starszych? Siedmiolatek to też dziecko, które chętniej sięgnie po zabawkę niż zeszyt.

W ciągu ostatnich 3 lat rodzice posłali do polskich szkół 184 tysiące sześciolatek. Badane przez CBOS maluchy przyznały, że lubią chodzić do szkoły i bardzo im się tam podoba (ponad 80% dzieci). Osiągają też lepsze wyniki, niż uczniowie zaczynający edukację rok później – to już wnioski z badań europejskich. Spośród 202 krajów świata w 134 państwach naukę rozpoczyna się w wieku 6 lat. Jest to metoda na wyrównywanie szans edukacyjnych. Im wcześniej odkryje się talenty, tym większe nadzieje, że rozbrzysną sukcesem.

Wszyscy chcemy dla naszych dzieci dobra. Pragniemy ich rozwoju, by kiedyś, gdy dorosną, mogły cieszyć się życiem, spełniać swoje



życiowe role, być szczęśliwymi. Jednak lwią część młodości muszą najpierw spędzić w szkołach. Czy warto więc dzisiaj, dyskutując zawzięcie w ich obecności, podrywać autorytety nauczycieli, straszyć szkołą?

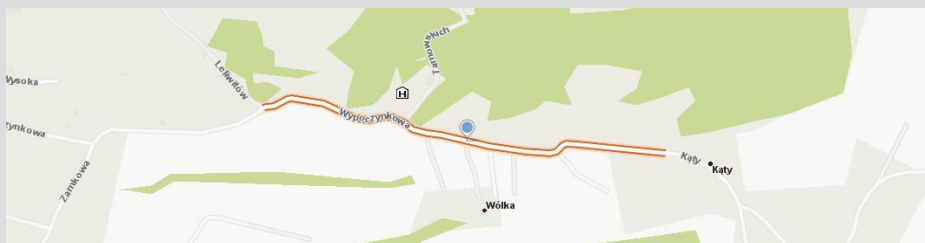
Może lepiej wykorzystać energię na zmianę obrazu szkoły? Sprawdzić, co się w niej dzieje, wymagać zachowania standardów, podpowiedzieć oczekiwania rodziców, współgospodarzyć? To jest zadanie dla nas: rodziców, nauczycieli, samorządowców, polityków. Zmienia się świat, niech nie zapomni się zmienić szkoła. Ona nie jest po to, by się jej bać...

Urszula Augustyn
Posłanka na Sejm RP

Wypoczynkową nie pojedziemy

Nie będzie przejazdu ulicą Wypoczynkową dla mieszkańców Zawady i Tarnowca – taką jednoznaczną odpowiedź dał tarnowski magistrat na pismo z prośbą o zmianę organizacji ruchu na tej ulicy wy-stosowane przez Urząd Gminy Tarnów.

- O umożliwienie przejazdu ulicą Wypo-czynkową, na której aktualnie obowiązują zakaz ruchu w obu kierunkach, licznie zwraca-li się do nas bezpośrednio, na zebraniach wiejskich, bądź też za pośrednictwem sołtysów i radnych, mieszkańcy Zawady oraz Tar-nowca – relacjonuje zastępca wójta Sławomir Wojtasik. – Ponieważ nie leży to w na-szych kompetencjach, ale tarnowskiego ma-gistratu, stąd też zwróciliśmy się do Urzędu Miasta Tarnowa ze stosowną prośbą, zazna-czając, że zimowe utrzymanie ulicy Wypo-



czynkowej w całości leży po naszej stronie, a ponadto na prośby mieszkańców zamontowaliśmy na tej ulicy dwa progi zwalniające wraz z oznakowaniem – dodaje.

Swoją negatywną odpowiedź tarnowski magistrat uzasadnił, iż droga ta została wy-konana jako ciąg rowerowy, a wprowadze-nie zakazu ruchu ma na celu jej ochronę. – Ze względu na parametry techniczne tej dro-

gi oraz stan nawierzchni nie ma możliwości zmiany jej przeznaczenia z istniejącego cią-gu rowerowego i dopuszczenia jej do ruchu bez ograniczeń – czytamy w piśmie, które z upoważnienia Prezydenta Miasta Tarnowa podpisał Jacek Kupiec, kierownik Biura In-żynierii Ruchu Drogowego w Centrum Usług Ogólnomiejscowych.

(pw)

Dzień Flagi

Z okazji przypadającego 2 maja Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, samorząd gminny przeprowadził w akcję rozdawania flag we wszystkich przedszkolach, oddziałach przed-szkolnych oraz klasach I-III gminnych szkół. Rozdano blisko dwa tysiące chorągiewek w narodowych barwach. Oprócz flag, najmlod-si mieszkańcy naszej gminy otrzymali od sa-morządowców słodkie upominki przygotowa-ne przez gminne Centrum Animacji Kultu-ralnej oraz pozowały do wspólnych zdjęć.

Biało-czerwony rajd po gminie

Prawie osiemdziesiąt kilometrów pokonali w sześc i pół godziny członkowie „Sokoła”, którzy postanowili uczcić Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej specjalnym biało-czerwonym rajdem rowerowym przez wszystkie miejscowości gminy Tarnów. Rajd rozpoczął się w Zgłobicach, a zakończył w Zbylitowskiej Górze. To już druga tego typu inicjatywa zorganizowana w gminie Tarnów przez PTG „Sokół-Swiat Pracy” z oka-zji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Gminne obchody święta 3 maja

Tradycyjnie już gospodarzem gminnych obchodów majowego święta była Wola Rzę-dzińska. Najpierw w miejscowym kościele pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomo-cy została odprawiona msza święta za ojczy-znę, a następnie pod pomnikiem poległych zostały wygłoszone oficjalne wystąpienia oraz złożone kwiaty, a młodzież ze Szkoły Pod-



stawowej nr 1 zaprezentowała montaż słowo-muzyczny.

Turniej szermierki w Koszycach Wielkich

W niedzielę, 19 maja, w hali widowiskowo-sportowej w Koszycach Wielkich odbył się Turniej Szermierczy „Pierwszy krok” połą-czony z pasowaniem młodych zawodników na szermierzy. Turniej, który zgromadził ponad stu trzydziestu zawodników z województw: śląskiego, małopolskiego, podkarpackiego, a także sporą grupę szermierzy ze Słowacji, cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności. Młodzi adepci władania białą bronią walczyli w kategoriach juniorów młodszych, młodzików, skrzatów i zuchów.

Goście ze Słowacji

W dniach 21-24 maja w ramach wymiany międzynarodowej do Koszyc Wielkich i Zbyli-towskiej Góry przyjechali wraz z nauczycielami uczniowie z miasta Tornal'a na Słowacji. W Koszycach Wielkich gościli uczniowie słowackojęzycznej szkoły Pavla Jozefa Šafárika, zaś w Zbylitowskiej Górze przebywali uczniowie ze szkoły węgierskojęzycznej Ferenc Kazinczego. W środę, 22 maja do wypoczywających uczniów przyjechali dyrektorzy szkół z

Tornali – Katarina Nagyová, Július Beník oraz kierownik wydziału edukacji tarnalskie-go magistratu Milena Helembaiová. Jednym z celów tej wizyty było uzgodnienie pobytu dzieci z gminy Tarnów na Słowacji.

Staropolskie wesele w Woli Rzędzińskiej

Prawdziwe staropolskie wesele miała oka-zję podziwiać publiczność zgromadzona we wtorek, 28 maja, w Zespole Szkół Publicznych w Woli Rzędzińskiej. Projekt, wspólnie z młodzieżą gimnazjalną, przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich. W trakcie pokazu publiczność mogła posłuchać śpiewu, obejrzeć staropolskie tańce a także spróbować trady-cyjnych dań. Projekt był również doskonałą okazją do integracji międzypokoleniowej.

Absolutorium absolutne

Uchwała o udzieleniu Wójtowi Gminy Tar-nów absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2012 rok była zdecydowanie najważ-niejszą z dwudziestu uchwał podjętych na dwudziestej ósmej sesji Rady Gminy Tarnów, która odbyła się w czwartek, 23 maja w Ra-dnej. Została ona podjęta przez radnych jed-nogłośnie.

(red)

Odnaczenia państwowe

Kilkanaście osób z terenu gminy Tarnów otrzymało wysokie odznaczenia państwowe. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali ks. Kazimierz Bonarek, ks. Tadeusz Wolak oraz Józef Stach, srebrnym – Grzegorz Koziół, ks. Józef Kaczmarek, ks. Wiesław Książko, ks. Stanisław Skowron oraz Stanisław Cygan, a brązowym – Sebastian Olszówka i Marcin Stach. Wójt Grzegorz Koziół znalazł się w gronie piętnastu samorządowców z całego kraju, którzy odznaczenie otrzymali z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego 28 maja w ramach centralnych obchodów Dnia Samorządu Terytorialnego. Pozostali odznaczeni zostali przez Wicewojewodę Małopolskiego Andrzeja Haręźlaka podczas uroczystości 100-lecia OSP w Jodłowce-Wałkach w dniu 9 czerwca.

Dziesiąty raz pobiegli dla ojca Strzałkowskiego

Rekordowa liczba zawodników wystartowała w niedzielę, 2 czerwca w jubileuszowym, bo rozgrywanym już po raz dziesiąty, Memoriale ojca Zbigniewa Strzałkowskiego. Na licznie przybyłych z całego regionu uczestników pragnących uczcić pamięć franciszkanina czekały nie tylko zmagania sportowe, lecz również wiele atrakcji przygotowanych przez organizatorów: Szkołę Podstawową w Zawadzie oraz gminne Centrum Animacji Kulturalnej. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął biskup tarnowski Andrzej Jeż. W tegorocznym biegu memoriałowym wzięła udział rekordowa liczba 267 zawodników.

Plener malarsko-rzeźbiarski

Okazałe rzeźby i tematyczne obrazy to efekty zorganizowanego w dniach 2-12 czerwca w Łękawce pleneru malarsko-rzeźbiarskiego „Gmina Tarnów pędzlem i dłutem widziana”. Przez dziesięć dni, sześciu artystów rzeźbiarzy oraz dwóch malarzy, zaproszonych z terenu całego kraju, tworzyło na otwartym terenie obok miejscowej szkoły swoje dzieła. Już wkrótce przyozdobią one miejsca publiczne w gminie Tarnów. Artyści tworzyli według własnych projektów, tematyką nawiązując do miejsc przeznaczenia prac. Plener był otwarty dla odwiedzających. Na realizację przedsięwzięcia organizator, gminne Centrum Animacji Kulturalnej, pozyskało dofinansowanie ze środków unijnych. Plener malarsko-

rzeźbiarski „Gmina Tarnów pędzlem i dłutem widziana” realizowany był w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Sportowe wyróżnienie dla gminy

„Mecenas Futbolu Małopolskiego” – takim tytułem został wyróżniony samorząd Gminy



Tarnów, znajdując się w gronie około siedemdziesięciu przedstawicieli samorządu i innych instytucji z całej Małopolski. Uroczystość, podczas której wyróżnienie z rąk szefa PZPN Zbigniewa Bońka odebrał wójt Grzegorz Koziół, odbyła się we wtorek, 4 czerwca w krakowskim magistracie. Wręczając wyróżnienia, Zbigniew Boniek podkreślał, że wsparcie gmin i powiatów, a także sponsorów to warunek rozwoju polskiej piłki nożnej.

Zakończyła się kadencja młodzieżowej rady

We wtorek, 4 czerwca, w Domu Wielofunkcyjnym w Radlnej odbyła się dwunasta, ostatnia już, sesja kadencji 2012/2013 Młodzieżowej Rady Gminy Tarnów. W trakcie sesji podziękowania, upominki i pamiątkowe dyplomy za pracę na rzecz młodzieżowego samorządu, z rąk zastępcy wójta Sławomira Wojtasika otrzymali: Magdalena Pyrek, Katarzyna Koza, Łukasz Poliszak, Magdalena Woźniak, Dariusz Kucmierz, Konrad Wroński, Magdalena Kuta, Mateusz Zawadzki, Sebastian Kajmowicz, Wiktoria Wardała. Podczas spotkania, gościem młodych samorządowców był wiceprzewodniczący Rady Gminy Tarnów Eugeniusz Wojtarowicz, który

odpowiadał na pytania dotyczące sportu gminnego.

Piknik w Zbylitowskiej Górze

W sobotę, 8 czerwca, mieszkańcy Zbylitowskiej Góry bawili się na Pikniku Rodzinnym, zorganizowanym przez Miejsce Publiczne Przedszkole oraz gminne Centrum Animacji Kulturalnej. Najmłodsi uczestnicy mieli okazję bawić się w trakcie licznych konkursów oraz na dmuchanych zamkach czy malując twarz. Rodzice dzieci przedszkolnych częstowali wszystkich ciastami domowego wypieku. Emocje towarzyszyły również losowaniu nagród dla dzieci uczestniczących w pikniku. Ci, którym dopisało szczęście, zakończyli piknik bogatsi o zestawy upominkowe.

Gimnazjaliści w sejmie

W środę, 12 czerwca, radni Młodzieżowej Rady Gminy Tarnów oraz przedstawiciele uczniów wszystkich gimnazjów z terenu gminy Tarnów, udali się na edukacyjną wycieczkę do stolicy. Głównym punktem wyprawy było zwiedzanie Senatu oraz Sejmu, gdzie młodzież przywitał pochodzący z gminy Tarnów poseł Andrzej Sztorc, który oprowadzając chętnie odpowiadał na wszystkie nurtujące młodych ludzi pytania. W programie wycieczki znalazło się również Stare Miasto, Pałac Prezydencki czy Kolumna Zygmunta. Nad młodzieżą czuwał opiekun Młodzieżowej Rady Gminy Marian Sojat oraz kierownik wycieczki, dyrektor Józef Lazarowicz. Wycieczka młodzieży do Warszawy odbyła się dzięki wsparciu finansowemu samorządu gminnego.

I Festyn Rodzinny w Błoniu

Organizatorzy przygotowali dla wszystkich uczestników I Festynu Rodzinnego, zorganizowanego 15 czerwca w Błoniu, wiele ciekawych atrakcji. Mieszkańcy mieli okazję podziwiać występy dzieci, czy poznać bliżej swoich sąsiadów w trakcie cyklu „Znani – lubiani”. W organizacji festynu włączyli się nauczyciele i Rada Rodziców miejscowej szkoły, którzy przygotowali grillowane kiełbaski oraz ciasta domowego wypieku. Tradycyjnie nie zabrakło również bigosu serwowanego przez samorząd gminy. Sporą niespodzianką przygotował softy Antoni Batko, który zaprosił uczestników festynu na przejażdżki konne.





Życie bez alkoholu

Wykonanie dowolną techniką malarską pracy plastycznej „Życie bez alkoholu” było głównym zadaniem w konkursie zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej dla uczniów szkół z terenu gminy Tarnów. Komisja konkursowa, na czele z przewodniczącym gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Janem Nowakiem, oceniła 59 prac, które wpłynęły w wyniku wcześniej rozstrzygniętych eliminacji szkolnych. Zwycięzców wyłoniono w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii 7-9 lat zwyciężyła Magdalena Prendota przed Martyną Bobro i Klaudią Parys. W kategorii 10-13 lat najwyższą ocenę otrzymała praca Patrycji Miecznik. Tuż za nią znalazła się Paulina Molczyk, a na trzecim miejscu uplasowała się Patrycja Rybska. Natomiast w najstarszej kategorii 14-16 lat zwyciężyła praca Marzeny Martyki przed pracami Saby Sochy i Jagody Drwal. Posumowanie konkursu i wręczenie nagród miało miejsce 17 czerwca, a wszystkie prace zostały wyeksponowane na wystawie w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

nowane na wystawie w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Polsko-żydowskie modlitwy w Buczynie

W czwartek, 20 czerwca polsko-żydowskie modlitwy w lesie Buczyna w Zbylitowskiej Górze zainaugurowały tegoroczne Dni Pamięci Żydów Galicyjskich. Samorząd Gminy Tarnów reprezentowała na tej uroczystości zastępca wójta Elżbieta Chrzaszcz, która przypomniała, że buczyński las jest miejscem, którego zadaniem jest dawać świadectwo. – Musi przypominać światu, kto był katem, a kto ofiarą – podkreślała. Głównym organizatorem „Galicianer Stetl” jest znany tarnowski historyk Adam Bartosz, który pełnił rolę gospodarza uroczystości, natomiast nad zbiorowymi mogiłami pomordowanych modlili się: Arie Silberman z Jerozolimy oraz ks. Tadeusz Bukowski, dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie. W uroczystości licznie wzięła udział młodzież ze szkół gminy Tarnów wraz z wychowawcami.

Rzeźby Patronów już w szkołach

W gminnych szkołach stanęły okazałe rzeźby patronów, przekazane placówkom przez samorząd gminy. Postacie zostały wykonane w trakcie ubiegłorocznego Pleneru Rzeźbiarskiego w Łękawce. Rzeźby, nad którymi pracowali artyści z całej Polski, zostały wykonane z drzewa lipowego a następnie podane konserwacji. Ich wymiary to około 0,8 x 2,5 metra. Rzeźby patronów, podczas uroczystych apeli przekazał szkołom w imieniu samorządu gminnego wójt Grzegorz Koziół. Zespół Szkół w Tarnowcu otrzymał rzeźbę Hetmana Wielkiego Koronnego Jana Tarnowskiego, Szkoła Podstawowa w Zawadzie – o. Zbigniewa Strzałkowskiego, Zespół Szkół Publicznych w Woli Rzędzińskiej – bł. Edmunda Bojanowskiego, Szkoła Podstawowa nr 1 w Woli Rzędzińskiej – Helenę Marusarz, Zespół Szkół Publicznych w Koszycach Wielkich – Cypriana Kamila Norwida, zaś Szkoła Podstawowa w Porębie Radlnej – ks. Jana Twardowskiego.

(red)

Podróżnicze życie gminnego Seniora

Coraz bardziej aktywni gminni seniorzy, nie tylko regularnie spotykają się w ramach działających w różnych miejscowościach Klubów Seniora, ale także – przy wsparciu gminnego samorządu – zapuszczają się w różne zakątki, odbywając interesujące wycieczki. Była Wieliczka, Lwów, Kresy Wschodnie, a ostatnio Kalwaria Zebrzydowska, Łagiewniki oraz miasto zakochanych – Praga.

W maju blisko stuosobowa ekipa seniorów uczestniczyła w Pielgrzymce do Kalwarii Zebrzydowskiej i Łagiewnik. Zwiedzono sanktuarium pasyjno-maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej, dróżki kalwaryjskie oraz sanktuarium Bożego Miłosierdzia. - Pielgrzymka upłynęła w naprawdę miłej atmosferze, wspomnienia zostaną w naszej pamięci na długo. Samemu to wiadomo, człowiekowi ciężko się wybrać – podsumowuje wyjazd Zofia Radzik z Klubu Seniora w Białej.

Ostatni tydzień czerwca upłynął natomiast pod znakiem Pragi. Miasto o Stu Wieżach seniorzy zwiedzili w trakcie trzydniowego



pobytu. Stare Miasto ze wspaniałymi renesansowymi i barokowymi kamieniczkami, urokliwy Most Karola, czy w drodze powrotnej góra św. Anny – to tylko nieliczne przykłady odwiedzonych miejsc. Seniorzy pełni

wrażen już zapowiadają kolejne eskapady. Warto nadmienić, iż wyjazdy odbywają się dzięki finansowemu wsparciu samorządu gminnego.

(ek)

Taniej nie będzie

Tarnowski magistrat negatywnie ustosunkował się do propozycji samorządu gminy Tarnów, aby mieszkańcy drugiej strefy mogli korzystać z trzydziestominutowych biletów czasowych.

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej nr XXVIII/403/2012 z biletów czasowych piętnasto- i trzydziestominutowych można korzystać na różnych liniach, ale tylko w obrębie jednej strefy. To dyskryminujące dla mieszkańców gminy Tarnów, gdyż – jadąc tym samym autobusem o czasie nieprzekraczającym 30 minut – jedni z nich mogą płacić 3 złote, a inni już 3,40. Jeszcze bardziej dyskryminujące jest to w przypadku biletów piętnastominutowych, które kosztują 2,20 zł, bo wtedy trzeba zapłacić więcej aż o 1,2 zł. W niektórych przypadkach jest to kwestia tylko kilkuset metrów. - Odpowiadając na prośby mieszkańców, wystąpiliśmy do Rady Miejskiej o rozważenie możliwości zmiany uchwały tak, aby osoby mieszkające w drugiej strefie też mogły korzystać z biletów czasowych – mówi zastępca wójta Sławomir Wojtasik.

Odpowiedź w tej sprawie nadeszła nie od rady, ale z gabinetu Zastępcy Prezydenta Miasta Tarnowa. Możliwość korzystania mieszkańców drugiej strefy z biletów trzydziestominutowych została w nim jednoznacznie odrzucona. - Wysokość wydatków budżetowych na komunikację miejską została oszacowana m.in. z uwzględnieniem aktualnie obowiązujących cen i rodzajów biletów. Bilet czasowy 30-minutowy został w 2012 r. wprowadzony w wyniku wdrożenia na terenie miasta optymalizacji sieci linii komunikacji miejskiej zwiększającej przesiadkowość przy korzystaniu z połączeń komunikacyjnych na terenie miasta. Poza miastem problem przesiadkowości występuje w niewielkim stopniu, ponadto ograniczenie ilości kursów kosztem zwiększenia przesiadkowości zostało dokonane wyłącznie na terenie miasta. Wnioskowana przez Pana Wójta zmiana dotycząca biletów czasowych 30-minutowych spowodowałaby zmniejszenie wpływów ze sprzedaży biletów spowodowane rezygnacją pasażerów korzystających przy dojazdach do Tarnowa bez przesiadki z biletów na dwie strefy w cenie 3,40 zł. na rzecz biletów 30-minutowych w cenie 3,00 zł. Dodatkowy wydatek na uzupełnienie niedoboru wpływów nie był planowany w budżecie miasta, sądzę że również budżet Gminy Tarnów nie przewiduje dodatkowego obciążenia w tym zakresie – napisał zastępca prezydenta Henryk Słomka-Narochański.

- Nie podzielamy tych argumentów – podkreśla zastępca wójta Sławomir Wojtasik – bo to oznacza priorytet wpływów z tytułu cen biletów nad dbałością o dobro mieszkańców. Szkoda tylko, że odbywa się to kosztem tylko części mieszkańców. Na pociechę pozostaje nam tylko, że samorząd miejski nie wyklucza wprowadzenia możliwości przekraczania strefy w ramach biletu piętnastominutowego, ale to nie rozwiązuje problemu, gdyż większość nadal będzie musiała płacić więcej – dodaje.

(zw)

Znowu są wakacje czyli szkolne sukcesy

Wakacje, znowu są wakacje... - być może te słowa piosenki z nieskrywaną radością zanucili znów uczniowie, opuszczając mury gminnych szkół. Niektórzy z uśmiechem na twarzy, jak tegoroczni szóstoklasiści, których wyniki ze sprawdzianu po szkole podstawowej publikujemy poniżej, inni ze świadomością, iż mogli z siebie dać więcej. A w minionym półroczu okazji, by się wykazać, było bez liku. Oprócz trudów związanych z nauką, placówki zaproponowały swoim podopiecznym dużo więcej czy to w postaci zajęć dodatkowych, czy organizowanych wspólnie z gminnym Centrum Animacji Kulturalnej konkursów.

I to od najmłodszych lat, bo już przedszkolaki rywalizowały ze sobą zarówno w konkursie „W Baśniowej Krainie”, zorganizowanym w Niepublicznym Przedszkolu „Słoneczko” w Radlnej, jak i w II Gminnym Konkursie Ekologicznym pod hasłem „Żyj na Ziemi pełnej zieleni”, w Przedszkolu Niepublicznym w Tarnowcu, gdzie w zmaganiach sprawdzających talent malarski pierwsze miejsce zajęła Amelka Wzorek z oddziału przedszkolnego przy SP w Porębie Radlnej. Przedszkolaki miały również okazję wykazać się wiedzą o symbolach państwowych, w trakcie akcji rozdawania flag przez przedstawicieli samorządu gminnego. Owocne były konkursy dla uczniów szkół podstawowych, podczas których udało się odkryć wiele talentów. Jednym z nich jest talent aktorski Patrycji Franczyk z Koszyc Wielkich, za rolę w przedstawieniu „Kopciuszek”, odegraną w trakcie XI Przeglądu Teatryków Szkolnych Gminy Tarnów „Spotkanie z Melpomeną”, który odbył się w Zespole Szkół Publicznych w Zbylitowskiej Górze. Z tej szkoły wywodzi się natomiast gminna mistrzyni ortografii, Aleksandra Kucharska. – Lubię język polski i długo przygotowywałam się do tego konkursu. Cieszę się, że wygrałam – mówiła po ogłoszeniu wyników Ola. Uczennicami tej szkoły są również Maria Strzesak i Matylda Sojka, które przygotowały najlepszą „Eko-Prezentację”, co zapewniło im zwycięstwo w ekologicznym konkursie.

Dzieci z najmłodszych klas szkół podstawowych z terenu gminy Tarnów, odkryły przed publicznością talenty wokalne w III Festiwalu Piosenki Dziecięcej, który odbył się w Zespole Szkół Publicznych w Woli Rzędzińskiej. Zwyciężył w nim ZSP w Tarnowcu, przed ZSP w Woli Rzędzińskiej i ZSP w Zbylitowskiej Górze. W Gminnym Konkursie Czytelniczym, który rozegrano Szkole Podstawowej Nr 1 w Woli Rzędzińskiej, zwyciężącą okazał się Jakub Kania ze Zgłobicy. - Do tego konkursu przygotowywałam się sześć miesięcy. Każdą książkę przeczytałam dwa razy – zdradził sposób na zwycięstwo Kuba. Z kolei największą wiedzą o Janie Pawle II, w trakcie konkursu przeprowadzonego w Szkole Podstawowej w Błoniu, wykazała się

Karolina Piotrowska. Konkurs rozegrano również w kategoriach plastycznych i recytatorskim.

Poważny sukces odniosła w minionym półroczu Oliwia Błoniarczyk z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Koszycach Małych. Została laureatką Małopolskiego Przeglądu Twórczości Dzieci i Młodzieży TRIADA 2013 w kategorii twórczość poetycka. Utwory liryczne napisane przez koszycką uczennicę nagrodziło jury złożone z animatorów kultury i profesjonalnych artystów.

Sukcesy to często zasługa zajęć pozalekcyjnych. Przykładem tego jest Gimnazjum w Woli Rzędzińskiej, gdzie działający przy nim zespół teatralny Carpe Diem otrzymał wyróżnienie w II Konfrontacjach Teatrów Dzieci i Młodzieży, w kategorii Teatry Młodzieżowe. Kolejny sukces odnieśli wolańscy gimnazjaliści Tomasz Kałucki i Magda Piątek, tym razem na polu filozofii, zajmując odpowiednio pierwsze i drugie miejsce w piątej edycji konkursu: „Dwa srebrne ekrany”, w kategorii „Głos w dyskusji internetowej”. W konkursie tym uczestniczyli gimnazjaliści z terenu całego kraju. W nagrodę uczniowie wzięli udział w „Ogrodach polskiej animacji”, czyli warsztatach filmowych w Sandomierzu.

(red)

Średni wynik sprawdzianu po klasie VI

Błonie	20,6
Jodłówka-Wałki	24,4
Koszycy Małe	22,6
Koszycy Wielkie	27,1
Łękawka	22,9
Poręba Radlna	22,0
Tarnowiec	26,0
Wola Rzędzińska (SP nr 1)	26,0
Wola Rzędzińska (ZSP)	27,8
Zawada	30,0
Zgłobice	25,6
Zbylitowska Góra	23,7

Średnia dla szkół, dla których organem prowadzącym jest gmina Tarnów

Średnia dla wszystkich szkół

Średnia powiatowa

Średnia wojewódzka

Program wspierania młodych talentów działa

W poprzednim numerze prezentowaliśmy sylwetki młodych pasjonatów – Kamila Czerneckiego Huberta Podstawskiego, Damiana Tarczonia i Mateusza Marty – wspartych w ostatnim czasie przez gminny samorząd. O tym, że jest to inicjatywa cenna i potrzebna, świadczą zdarzenia, jakie miały miejsce w ostatnich kilku miesiącach.

Na początku kwietnia programem finansowego wspierania przez samorząd gminny objęta została młoda adeptka sztuki fryzjerskiej ze Zgłobic Aleksandra Bodzioch, uczennica technikum fryzjerskiego, mająca już na swym koncie liczne sukcesy w dziedzinie fryzjerstwa, między innymi dwa złote medale podczas XII Festiwalu Fryzjerskiego w Sosnowcu, złoto za fryzurę ślubną w Sieradzu czy VI miejsce w trakcie fryzjerskich Mistrzostw Polski. Zwracając się do o wsparcie do samorządu gminy Tarnów podkreślała, że pozwoli jej ono na udział w mistrzostwach Polski. Na sukces nie trzeba było długo czekać. Dosłownie kilka dni po zawarciu z gminą umowy o sponsoringu Aleksandra Bodzioch swoim wykonaniem fryzury ślubnej z włosów długich na zawodach odbywających się w Poznaniu wywalczyła tytuł mistrzyni Polski we fryzjerstwie damskim – w kategorii juniorów.

Duży sukces odniosła także pochodząca z Koszyc Wielkich szpadzistka. Renata Knapik, z którą umowę o sponsoringu Samorząd Gminy Tarnów zawarł w 2008 roku, zdobyła brązowy medal na szermierczych Mistrzostwach Europy w Zagrzebiu. Wcześniej zawodniczka stała już na podium zawodów Pucharu Świata w greckiej Florinie w 2010 roku, gdzie była trzecia. W 2012 roku zdobyła Mistrzostwo Polski Seniorów w szpadzie. Teraz jej najważniejszym celem jest medal Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku, do których rozpoczęła już przygotowania.

Coraz większe sukcesy odnosi inny gminny stypendysta Patryk Zaucha z Woli Rzędzińskiej, który w tym roku został powołany do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy Wushu w Bukareszcie, gdzie zajął czwarte miejsce, dosłownie ocierając się o podium, do którego zabrakło mu zaledwie 0,02 punktu. Natomiast na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski, które odbyły się w maju w Warszawie, Patryk w różnych kategoriach zdobył aż pięć medali – po dwa złote i srebrne oraz jeden brązowy, uzyskując tytuł najlepszego zawodnika w kategorii chłopców. To wszystko sprawia, że jest on poważnym kandydatem do startu w przyszłorocznych mi-

strzostwach świata, które odbędą się w Chinach.

- Nie pierwsze to przypadki, że wsparci przez nas młodzi ludzie idą dalej swoją drogą, stając się profesjonalistami w swoich dziedzinach i odnosząc coraz poważniejsze sukcesy. Mamy już kilka takich przypadków na swoim koncie i wciąż dochodzą nowe. Jestem pewien, że będzie ich coraz więcej, bo w gminie Tarnów jest wielu wspaniałych młodych ludzi, których stać na wiele – podkreśla wódczyni gminy. Przypomnijmy, iż program wspierania młodych pasjonatów funkcjonuje w gminie Tarnów już od sześciu lat. W tym czasie stypendia otrzymało kilkanaście młodych osób w tym wyjątkowo zdolni sportowcy, uprawiający m.in. szermierkę, boks, judo, skok w dal, czy pasjonaci w innych dziedzinach, jak np. utalentowani muzycy. Program działa bardzo dobrze, czego najlepszym dowodem są sukcesy odnoszone przez tych młodych ludzi.



Aleksandra Bodzioch

(zw)

Zabawa, rozrywka, a może początek profesjonalnego sportu? Co wspólnego z rozgrywkami szkolnymi ma mistrzostwo w sporcie profesjonalnym? Jedno teoretycznie jest zabawą, drugie natomiast poważną rywalizacją. Jednak często to właśnie przy okazji sportu szkolnego udaje się odkryć talenty sportowe.

W gminie Tarnów na brak możliwości rywalizacji narzekać nie można. Kończący się rok szkolny, to dobry czas na podsumowanie uczniowskich dokonań sportowych w naszej gminie. Odszerzenie sukcesów umożliwi kalendarz Małopolskiego Systemu Współzawodnictwa Sportowego. Zawody rozgrywane były zarówno w dyscyplinach drużynowych – koszykówce, piłce nożnej, siatkówce czy piłce ręcznej, jak i indywidualnych, w tym w lekkoatletyce. Dużymi sukcesami pochwalić się mogą Koszycy Wielkie. W tamtejszej hali widowiskowo-sportowej trenują największe koszykarskie talenty naszego regionu. Mowa nie tylko o Sekcji Koszykarskiej Kadetek przejętej od tarnowskiego Pałacu Młodzieży, ale właśnie o reprezentacji miejscowego Zespołu Szkół Publicznych. W tym roku drużyna dziewcząt wywalczyła bowiem drugie miejsce w finale województwa. Koszykówka to również domena uczniów Szkoły Podstawowej w Zawadzie, którzy w tym

Od juniora do mistrzostwa



Koszykarki z UKS Koszycy Wielkie wywalczyły drugie miejsce w województwie.

roku awansowali do finału województwa.

Najlepsi lekkoatleci mieszkają natomiast w Woli Rzędzińskiej. W finale powiatowym sztafet biegowych, drużyna chłopców Szkoły Podstawowej nr 1 w Woli Rzędzińskiej, zwyciężyła zarówno na dystansie 100 metrów, jak i sztafetach szwedzkich, awansując do finału Mistrzostw Małopolski, gdzie zajęła czwarte miejsce. Również powiatowy finał w czwórboju lekkoatletycznym zakończył się zwycięstwem chłopięcej drużyny z Woli. Na zakończenie roku szkolnego publikowane jest podsumowanie współzawodnictwa sportowego we wszystkich dyscyplinach na szcze-

blu powiatowym. W sezonie 2012/2013 drugie miejsce na 132 szkoły, wywalczyła Szkoła Podstawowa nr 1 w Woli Rzędzińskiej. Wolańskie gimnazjum w swojej kategorii uplasowało się na czwartej pozycji. Duże emocje wzbudzają również turnieje o Puchar Wójta organizowane w różnych, często niszowych konkurencjach. W ich trakcie wykazały się pasjonaci tenisa – zarówno stołowego, jak i ziemnego – pływania, a nawet szachów. Tą wycianką warto uzupełnić o narciarstwo, judo, wyścigi samochodów sterowanych radiem, a nawet brazylijskie jiu-jitsu.

Sportowcy z terenu gminy mogą liczyć na wsparcie samo-

rzędu. Chociażby tegoroczne stypendia, które już otrzymali: Damian Tarczonia, trenujący skok w dal, czy motocrossowcy Hubert Podstawski i Kamil Czarnecki. A stąd droga do profesjonalnego sportu już bliska. Mamy na terenie naszej gminy byłych stypendystów, którzy aktualnie odnoszą sukcesy na międzynarodowej arenie. Wymienić należy chociażby absolwenta wolańskiego gimnazjum Bartka Mordyla, który ze swoją drużyną młodzieżową AS-SECCO Resovia Rzeszów wywalczył wicemistrzostwo Polski, Mistrzynię Polski w brazylijskim jiu-jitsu Monikę Mordyl, Justynę Dziurawiec, która wywalczyła brązowy medal na Mistrzostwach Polski Młodzieży w judo, czy odnoszącego sukcesy boksera Dariusza Sęka.

Aby jednak możliwe były dobre wyniki, konieczna jest dobra infrastruktura. Gmina Tarnów od kilku lat mocno w nią inwestuje. Powstały nowe sale gimnastyczne, hala widowiskowo-sportowa w Koszycach Wielkich, basen czy nowe boiska wielofunkcyjne. To wszystko przekłada się na coraz lepsze wyniki sportowe osiągane przez naszych uczniów. Miejmy nadzieję, że kiedyś osiągną już na wyższych szczeblach sportu profesjonalnego.

Eugeniusz Wojtarowicz

Inwestycje trwają

Pogoda sprzyja, inwestycje na terenie gminy trwają więc w najlepsze. W Zawadzie obok Szkoły Podstawowej zakończono budowę boisk wielofunkcyjnych wraz z bieżnią lekkoatletyczną z nawierzchnią poliuretanową. Obok obiektu powstał również plac zabaw dla dzieci. Inwestycja realizowana jest przy wsparciu środków unijnych pozyskanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W fazie końcowej znajdują się budowy centrów wsi w Koszycach Małych, Radlnej oraz Zbylitowskiej Górze, na które samorząd gminny uzyskał dofinansowanie z Programu Odnowy i Rozwoju Wsi.

W Koszycach Małych trwają prace kosmetyczne przed zakończeniem inwestycji. Gotowe są już parking oraz boisko, trwa montaż urządzeń na placu zabaw oraz zagospodarowywanie terenu w zieleń. Również w Radlnej dobiega końca budowa centrum wsi, w ramach którego powstało boisko, plac zabaw, parking oraz wiata z miejscem na grillowanie. Obecnie trwają jeszcze prace wykończeniowe. W Zbylitowskiej Górze natomiast, na placu zabaw zamontowano już urządzenia. Wyremontowana figura św. Floriana, po powrocie z renowacji stała się w centralnym punkcie miejscowości.

W Jodłowce-Wałkach odnowiono plac manewrowy przy miejscowej jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej. Na placu z nową, betonową powierzchnią, znalazło się miejsce na parking. Trwa również zagospodarowywanie terenu w zieleń.

Trwają prace wykończeniowe w Budynku Wielofunkcyjnym w Zbylitowskiej Górze, wraz z zagospodarowywaniem terenu wokół niego. W budynku przewiduje się miejsce na przedszkole, remizę OSP oraz centrum spotkań mieszkańców.

Nie próżną też budowlaną w Tarnowcu. Tam, w miejscowym Zespole Szkół Publicznych, trwają prace związane z dociepleniem i nową elewacją budynku oraz wyposażaniem w niezbędne sprzęty nowo wybudowanego skrzydła placówki, w którym znajdzie się miejsce na sale lekcyjne oraz szatnie. Również tarnowiecki Orlik jest już gotowy. Pierwsi sportowcy będą mogli z niego korzystać już wkrótce. Aktualnie trwa odbiór techniczny obiektu.

Trwają prace przy budowie stanu surowego przedszkola w Woli Rzędzińskiej. Lada dzień natomiast rozpoczną się prace wykończeniowe w przedszkolu w Zgłobicach oraz prace przy stanie zerowym sali gimnastycznej przy szkole w Koszycach Małych.

Nowe chodniki, nowe ścieżki rowerowe, nowe nawierzchnie. Rozpoczynają się remonty dróg na terenie gminy Tarnów. Na pierwszy ogień poszły ulice Wyszyńskiego i Polna w Zbylitowskiej Górze, gdzie trwa gruntowny remont nawierzchni z budową chodnika oraz oznakowaniem.

Nowe ścieżki rowerowe powstaną przy drogach powiatowych w Błoniu, Łękawce, Nowodworzu oraz Radlnej, a wyremontowany zostanie kolejny fragment chodnika przy drodze powiatowej w Zgłobicach.

Już w najbliższym czasie, w większości gminnych miejscowości, ruszy też remont nawierzchni na gminnych drogach, poprzez położenie no-



Zawada - boisko przy szkole.



Zbylitowska Góra - budynek wielofunkcyjny.



Przedszkole w Woli Rzędzińskiej.

*Koszyce Małe - centrum wsi.**Tarnowiec - rozbudowa szkoły.**Radlna - centrum wsi.**Jodłówka-Wałki - parking przy remizie OSP.**Zgłobice - przedszkole.*

wych nakładek asfaltowych oraz remontowanie poboczy.

W ramach programu usuwania skutków klęsk żywiołowych zostaną wyremontowane ulice: Księżycowa w Koszycach Wielkich i Spacerowa w Koszycach Małych. Na ten cel gmina otrzymała już promesę z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji opiewającą na kwotę sześciuset tysięcy złotych.

Ze środków funduszu sołeckiego rozpocznie się również kolejny etap remontu przy ulicy Długiej w Zgłobicach oraz

remont chodnika w Błoniu, na odcinku od kościoła parafialnego do cmentarza.

Sukcesywnie remontowane są wiaty przystankowe, a Wola Rzędzińska od 1 września zyska nową linię komunikacyjną. W tym celu trwają niezbędne prace polegające na ustawianiu niezbędnego oznakowania.

Na etapie przygotowawczym znajdują się inwestycje budowy boiska w Porębie Radlnej, centrum wsi w Białej oraz remonty kapliczek i krzyży przydrożnych, szczególnie w Tarnowcu, gdzie w pierw-

szym rzędzie w przededniu stulecia I wojny światowej remontu doczeka się kapliczka na cmentarzu wojennym. Kontynuowana będzie budowa kanalizacji: w Łękawce – został już rozstrzygnięty przetarg, ale także w Porębie Radlnej oraz Zawadzie.

Poprawia się również estetyka otoczenia dróg. Sukcesywnie porządkowane, a następnie nasadzone kwiatami, drzewkami i krzewami są drogi, skarpy oraz skwery na terenie gminy.

(red)

Co słysząc u ochotników?

Zarówno tegoroczna wiosna, jak i początek rozpoczynającego się właśnie lata to w tym roku dla strażaków-ochotników z terenu gminy Tarnów czas szczególnie pracowity. Wydarzeniem sezonu z całą pewnością jest przekazanie na rzecz gminy działki, na której stoi remiza OSP w Zgłobicach, o czym piszemy szerzej w innym miejscu. Poza tym, prócz „zwykłych” akcji ratowniczych i gaśniczych, czas strażakom wypełniły różnego rodzaju okoliczności i wydarzenia w tym jubileusze poszczególnych jednostek.

Jednostki OSP z terenu gminy wzorcowo i licznie prezentowały się w piątek, 3 maja na gminnych obchodach narodowego święta. Część z nich nie zdążyła jeszcze zdjąć galowych mundurów, kiedy nad gminą Tarnów przeszła krótka, ale intensywna burza. Zniszczone i zamulone mostki i przepusty oraz ziemia obficie naniesiona przez wodę na centrum wsi – to krótki bilans strat. Strażacy-ochotnicy przede wszystkim

ratowali Łękawkę,

bo to ona w szczególny sposób ucierpiała podczas nawałnicy. Akcją ratowniczą kierował gminny komendant OSP Jan Michalik. – Sytuacja była na tyle poważna, że uznaliśmy, iż musimy druhom z Łękawki udzielić wsparcia – podkreśla. Dlatego ochotników z Łękawki wsparła między innymi jednostka OSP z Jodłówki-Wałek, która kilka tygodni później obchodziła stulecie swego istnienia.

Na świętowanie swojego jubileuszu, strażacy-ochotnicy z Jodłówki-Wałek pozyskali dofinansowanie z funduszy unijnych, w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w zakresie małych projektów. Uroczystości tradycyjnie rozpoczęła msza święta w miejscowym kościele, a następnie na placu przed remizą odbyła się okolicznościowa uroczystość z wystąpieniami, odznaczeniami, festynem rodzinnym i zabawą taneczną. Liczne przybyli zaproszeni goście. Do zgromadzonych przemówił wódcza gminy, następnie prezes Lucjan Olszówka przybliżył zgromadzonym historię jednostki, a jej członek honorowy ks. dr Tadeusz Wolak poświęcił figurkę patrona strażaków – św. Floriana oraz tablicę pamiątkową umiejscowioną na budynku remizy OSP. Strażacy z okazji swojego święta otrzymali również nowy sztandar. Wręczone medale i odznaczenia. Złoty me-



Stulecie OSP w Koszycach Wielkich.



dal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał Marian Zaucha, a srebrny – Marek Bryg, Mieczysław Klósek, Piotr Olszówka, Karol Kościółek, Henryk Małek, Janusz Kozłowski, Mariusz Ciochoń, Andrzej Czech oraz Marcin Stach, a odznaką „Wzorowy Strażak”: Ewa Michalik, Katarzyna Ciężadło, Renata Wrońska, Andżelika Indelak, Dawid Starzec, Konrad Nytko, Kamil Natkaniec i Jacek Kasprzyk. Wręczono także odznaczenia państwowe, których szerzej piszemy w innym miejscu. W trakcie uroczystości grała orkiestra dęta OSP w Woli Rzędzińskiej.

Jubileuszowo

strażacy zaplanowali sobie cały tegoroczny czerwiec i początek lipca. Po jubileuszu w Jodłówce-Wałkach, w niedzielę, 16 czerwca dziewięćdziesięciolecie swojej jednostki świętowali strażacy-ochotnicy z Poręba Radlnej. Uroczystości miały bardzo podobny przebieg. Najpierw było dziękczynienie podczas mszy świętej w miejscowym kościele, następnie uroczystość jubileuszowa z okolicznościowymi przemówieniami, poświęceniem przekazanej przez gminny samorząd rzeźby św. Floriana oraz wręczeniem odznaczeń, a na koniec radosna zabawa w atmosferze festynu. Przed zgromadzonymi wystąpili między innymi: wódcza gminy, prezes OSP Poręba Radlna Henryk Górski, a historię jednostki przybliżył nacelnik Wojciech Hońdo. Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymał Henryk Górski, zaś srebrny – Wojciech Hońdo. Odznaką „Wzorowy Strażak” u honorowani zostali: Bogusław Halski, Paweł Górski, Przemysław Koziół, Mariusz Halski i Dariusz Smółka. Ponadto wręczono odznaki za wysługę lat: czterdziestu pięciu – Henrykowi Górskiemu, dziesięciu – Jackowi Górskiemu i Marcinowi Smole, pięciu – Dawidowi Sutkowskiemu, Bogusławowi Halskiemu, Michałowi Koziółowi, Przemysławowi Koziółowi, Mariuszowi Halskiemu, Pawłowi Górskiemu, Arturowi Gądkowi i Dariuszowi Smółce.

W sobotę, 29 czerwca swoje stulecie świętowali również ochotnicy z Koszyc Wielkich. I tu również nie obyło się bez mszy św., uroczystego nadania nowego sztandaru oraz odznaczeń. Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” odznaczony został Franciszek Orlik, srebrnym – Marek Zdeb i Tadeusz Sus, zaś brązowym – Andrzej Wójtowicz, Antoni Tokarz, Jan Mikrut, Mariusz Kuroś, Piotr Szmít i Dariusz Tokarz. Odznaką „Wzorowy

Strażak” otrzymali: Dariusz Sołtys, Andrzej Zdeb, Paweł Chrzanowski, Marcin Chrzanowski, Przemysław Rak, Marcin Ptak, Robert Tokarz i Jerzy Wojna. Przyznano też szereg odznak za wysługę lat. Sześćdziesięcioletnim stażem w koszyckiej OSP może się poszczycić Stanisław Kucharski, czterdziestopięcioletnim – Władysław Urban, Franciszek Orlik i Stanisław Czernecki, czterdziestoletnim – Stanisław Ptak, trzydziestopięcioletnim – Marek Zdeb, Marek Wzorek i Kazimierz Limanowski. Odznakę z okazji czterdziestolecia działalności w OSP otrzymali: Mariusz Kuroś, Piotr Szmít, Tadeusz Sus, Antoni Tokarz, Kazimierz Światłowski i Ryszard Stelmach. Natomiast za dwadzieścia lat służby odznaczenia przypadły Dariuszowi Tokarzowi, Adamowi Armatysowi i Andrzejowi Wójtowiczowi. Piętnastoletnim stażem w koszyckiej OSP mogą poszczycić się Jan Mikrut, Robert Tokarz i Tomasz Zdeb, zaś pięcioletnim – Paulina Kuroś, Ola Sępek, Anita Limanowska, Patrycja Wojtar, Anna Wilczynska, Jowita Tadel, Marcin Chrzanowski, Andrzej Zdeb, Marcin Ptak, Dariusz Sołtys, Paweł Chrzanowski, Przemysław Rak, Mateusz Wojtar, Kamil Zdeb, Konrad Rymkowski oraz Daniel Jaje. W gronie koszyckich strażaków znalazł się też laureat Medalu honorowego im. Bolesława Chomicza – Stanisław Czernecki.

Już po oddaniu do druku tego numeru „Nowin”, 7 lipca swoje osiemdziesięcioletnie mają świętować ochotnicy ze Zgłobic. Ci ostatni swój jubileusz mają zamiar połączyć między innymi z akcją honorowego krwiodawstwa. Tego typu akcje zresztą na stałe już weszły do strażackich terminarzy. We współpracy z Klubem HDK działającym przy OSP w niedalekim Zakrzowie podejmują je przede wszystkim strażacy z Koszyc Małych, a coraz częściej także wspomniana jednostka ze Zgłobic.

A skoro już o zgłobickich strażakach mowa, to warto nadmienić, że coraz lepiej rozwija się ich współpraca ze strażakami z węgierskiego Jászsószentgyörgy. Ochotnicy ze Zgłobic z wizytą

u „Bratanków”

gościli w dniach 6-9 czerwca. Podczas tego kolejnego już spotkania mającego na celu wymianę doświadczeń zgłobiccy strażacy mogli przekonać się, jak pracują strażacy węgierscy oraz wziąć udział w zawodach strażackich. Ochotnicy ze Zgłobic godnie reprezentowali

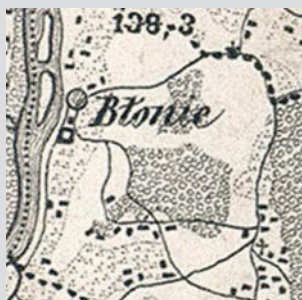
gminę Tarnów w zawodach sportowo-pożarniczych w Jászág, biorąc udział w sztafecie pożarniczej oraz w części bojowej. - Obie konkurencje w małym stopniu różniły się od zawodów przeprowadzanych na naszym terenie, ale zaskoczeniem dla nas był wślizg do rury podczas sztafety. Natomiast część bojowa była znacznie łatwiejsza niż nasza. W regulaminie tych zawodów obowiązywała również dowolność stroju i obuwia – relacjonuje prezes OSP Zgłobice Bartosz Łaśko. Wizytę u węgierskich strażaków, która zakończyła się w niedzielę, 9 czerwca, zgłobiccy ochotnicy uważają ją za bardzo udaną. Jak mówią, zdobyli nie tylko owe doświadczenia, ale także nawiązali kontakty, a nawet przyjaźnie.

* * *

Oprócz chwil świątecznych, na co dzień strażacy-ochotnicy pozostają w gotowości do walki z żywiołem. Zagrożenie jest nieustanne, zwłaszcza w okresie letnim kiedy gwałtowne burze w ciągu godziny są w stanie spowodować powódź. - Nie oglądając się na nikogo i na nic, nie pytając o wynagrodzenie, porzucając wszystkie ważne zajęcia, oni spieszą na pomoc. W minionych latach, kierując sztabem powodziowym, miałem możliwość być blisko pracy ochotników i wiem, jak dużym jest ona poświęceniem. To nie tylko ciężka walka z żywiołem czy wielogodzinna nieobecność w domu i miejscu pracy zawodowej, ale przede wszystkim narażanie wła-

snego życia. Woda bowiem, choć jest sprzymierzeńcem strażaków, bo służy im w walce z ogniem, to jednak w innych sytuacjach staje się nieokiełznaną siłą, która niejednemu ochotnikowi odebrała już życie. Dlaczego oni to robią? Najlepsze chyba uzasadnienie usłyszałem kiedyś z ust starego doświadczonego strażaka, który tej formacji poświęcił więcej niż pół wieku. Powiedział krótko, ale zawarł w tych słowach kwintesencję strażackiej służby: „Mus ludzi ratować.” Naprawdę mamy za co dziękować strażakom – napisał wódcarz gminy Tarnów w poświęconym strażakom felietonie, który ukazał się na łamach dwutygodnika „Głos Tarnowski”.

(pw)



Błonie na mapie z 1855 roku.

Leksykon historyczny miejscowości gminy Tarnów (2)

Błonie

Według Słownika języka polskiego błonie to duża przestrzeń pokryta trawą, pastwisko, łąka. Zachodnia część Błonia położona jest na spłaszczeniu terenowym (terasie) nad równiną zalewową Dunajca. Właśnie tam rosła ta łąka, czyli błonie, od którego miejscowość wzięła swoją nazwę. Do czasu przesunięcia koryta Dunajca w kierunku wschodnim była ona większa niż obecnie. Większa część miejscowości leży dzisiaj na otaczających równinę wzniesieniach Pogorza Ciężkowickiego, co nadaje jej malowniczy charakter.

Pierwsze ślady osadnictwa na terenie Błonia pochodzą z okresu wczesnego średniowiecza (X-XIII wieku). Błonie należało na początku swoich dziejów do parafii w Jodłowce (obecnie przysiółek Szczepanowic), potem do wojnickiej. Była własnością rodziny Błońskich herbu Biberstein. W źródłach pisanych pojawia się po raz pierwszy w 1402 roku razem z postacią Dzierzława z Błonia. Nieco później, ale w średniowieczu przy granicy ze Zgłobicami powstała Wola Błońska. Wiadomo, że w roku 1437 między Błoniem a Łukanowicami istniał staw rybny, który dziedzice obu wsi zgodzili się utrzymywać i naprawiać. Około 1470 roku w Liber beneficiorum Jan Długosz pisał, że w Błoniu są dwa dwory, należące do dwóch właścicieli wsi – Jana Błońskiego i jego współherbownika Tomasza Kazimirskiego. Błońscy jako właściciele już nie całości, ale części Błonia wymieniani są także w księgach poboru pogłównego z lat 1508, 1536 i 1581. Rodzina Bibersteinów Błońskich zapisała się później w historii Polski postaciami m.in. arikańskich właścicieli Lustawic oraz Bogustawa, cześnika kamienieckiego i kasztelana sanockiego (zm. 1765). Ale nie mieli oni już bezpośrednich związków z naszym Błoniem.

W XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku Błonie było dziedzictwem Łodzińskich, sławnym – jak pisał Ewaryst Kuropatnicki w roku 1786 – z powodu „przewozu przez Dunajec na

promach z masztami i żaglami na drodze wiedeńskiej ku Lwowu”. W Tekach Schneidra przechowywanych w Archiwum Narodowym w Krakowie zachował się list z 1774 roku napisany przez Kazimierza Petryczyzna, dożywotniego dzierżawcę Błonia, skierowany do władz gubernialnych, w którym wyraża on swoje obawy przed realizacją projektu przekopania nowego koryta Dunajca. Przesunięte bliżej dworu odcięło go od pastwisk, które teraz znalazły się po stronie Łukanowic. W późniejszym czasie dwór pełnił funkcję letniskową. W 1898 roku w tarnowskiej „Pogoni” pojawiło się ogłoszenie o dworskiej willi w Błoniu składającej się z czterech pokoi i kuchni w pobliżu sosnowego lasu do wynajęcia „dla potrzebujących świeżego powietrza”. W 1911 roku powstała w Błoniu pierwsza szkoła, początkowo jednoklasowa. W 1921 roku w Błoniu były siedemdziesiąt trzy budynki mieszkalne i trzysta osiemdziesięciu pięciu mieszkańców (obecnie miejscowość liczy prawie dwukrotnie tyle).

W 1906 roku z inicjatywy księdza rektora Stanisława Dutkiewicza diecezja tarnowska zakupiła resztówkę dworską w Błoniu i rok później w miejscu starej willi oddano do użytku willę Ave na wypoczynek letni dla alumnów Wyższego Seminarium Duchownego. Obok niej powstał budynek kaplicy (niezachowana) i gospodarstwo rolne. W willi Ave odbywały się też zajęcia dydaktyczne podczas I wojny światowej, kiedy budynek seminarium w Tarnowie zajęty został przez wojsko na szpital i podczas okupacji niemieckiej w latach 1940-41. Wtedy na prośbę biskupa Edwarda Komara kreishauptmann Ernst Kundt zgodził się na kształcenie w Błoniu księży, ale po miesiącu zgodę wycofał ze względu na zakaz działalności polskich uczelni. Mimo to zajęcia trwały dalej. Jeden z wykładowców za pośrednictwem karcetek wkładanych do bibliotecznego księżek rozpowszechniał wiadomości usłyszane w nielegalnie posiadanym odbiorniku radiowym. Ktoś doniósł i 22 maja 1941 roku Gestapo aresztowało w Błoniu rektora WSD księdza Romana Sitkę, dwóch profesorów oraz alumnów I rocznika. Wszyscy przeżyli wojnę

oprócz księdza Sitki, którego zamordowano w KL Auschwitz (w 1999 roku beatyfikowany przez Jana Pawła II).

W 1960 roku wybudowano nową kaplicę pw. Najświętszego Serca Jezusa, pełniącą od 1980 roku funkcję kościoła parafialnego w Błoniu. Na wzniesieniu za kościołem usytuowany jest cmentarz parafialny, z którego roztacza się piękny widok na dolinę Dunajca. W latach 80. XX wieku w pobliżu kościoła powstał dom rekolekcyjny, w którym odbywa się początek (semestr propedeutyczny) i koniec (przygotowanie diakonów do święceń) formacji seminarium tarnowskiego WSD.



Willi Ave w Błoniu z 1907 roku.

Na terenie wsi usytuowany jest też zabytkowy cmentarz wojenny nr 198, zaprojektowany przez Heinricha Scholza. Pochowano na nim dwustu ośmiu żołnierzy austro-węgierskich i stu czterech żołnierzy rosyjskich. Wśród tych pierwszych zobaczyć można wiele nazwisk włoskich żołnierzy należących do 4. Cesarzkiego Pułku Strzelców Tyrolskich. Za regularnymi rzędami nagrobków z małymi żeliwnymi krzyżami stoi monumentalny pomnik centralny. Cmentarz stanowi piękny, choć smutną pamiątkę walk toczonych nad Białą i Dunajcem podczas I wojny światowej w latach 1914 i 1915.

W Błoniu warto odwiedzić nie tylko cmentarze. Miłośnikom wędrowek i pięknych krajobrazów polecam spacer drogą wzdłuż brzegu Dunajca. W kierunku północnym można dojść nią do Zgłobice, w kierunku południowym do Janowic lub jeszcze dalej.

dr Krzysztof Moskal

Co powie Ryba? O międzywojniu i sąsiedzkich zakusach

Od wielu lat jestem pod dużym wrażeniem osiągnięć polskiego dwudziestolecia międzywojennego. Mało kto dziś wie, że dzięki decyzjom tamtych władz – jak pokazała przyszłość – na ogół mądrym, a nade wszystkim nastawionym na skutki długofalowe, w naszym kraju doszło do gwałtownego rozwoju niemalże w każdej dziedzinie. Ponieważ dużo miejsca zajęłoby wymienienie nawet tych ważniejszych osiągnięć młodego państwa, dlatego żeby jednak pokazać myśl i rozmach tamtej Polski, wymieńmy tylko kilka inwestycji bardziej związanych z naszą okolicą. W międzywojniu wybudowano Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Mościcach – na owe czasy najnowocześniejsze przedsiębiorstwo tej branży na świecie. Wtedy budowano tutaj także fabryki Centralnego Okręgu Przemysłowego, którego celem było ożywienie gospodarcze tego tradycyjnie rolniczego, a co za tym idzie biednego regionu i zgrupowanie przedsiębiorstw związanych z branżą wojskową w jednokolorowo znaczących odległościach od granic Niemiec i ZSRR. W jego ramach wybudowano między innymi fabrykę celulozy w Niedomicach, fabrykę opon w Dębicy, Hutę Stalowa Wola, zakłady lotnicze w Mielcu, fabrykę sprzętu artyleryjskiego i fabrykę silników lotniczych w Rzeszowie, fabrykę prochu w Dębie. Ponadto rozbudowano fabryki broni w Radomiu i Starachowicach, w stanie zaawansowanym była budowa hydroelektrowni w Porąbce, Rożnowie i Czehowie, natomiast inwestycje w Czorsztynie, Solinie i Myczkowcach w przeddzień wojny były niemal na ukończeniu.

Ten dorobek trudnych lat dwudziestolecia, w czasach PRL-u pomniejszany, a nawet wyszydzany, fascynuje i to tym bardziej, im uważniej zaczynamy się przyglądać temu, co dotychczas zrobiono w III Rzeczypospolitej. Wiele spośród wybudowanych w międzywojniu fabryk, które z powodzeniem produkowały przez następne kilkadziesiąt lat, ostatnio, jak to się mówi, „nie wytrzymało warunków gospodarki rynkowej”. Stąd część z nich – jak zakłady celulozy w Niedomicach – zlikwidowano (sic!), niektóre dogorywają na skraj bankructwa, a inne zostały sprzedane najczęściej po to, żeby choć na chwilę załatać dziurę budżetową państwa. Nie mam tutaj zamiaru zatrzymać się dłużej nad kondycją polskiego przemysłu, ani jego prywatyzacją, czy też, jak niektórzy wolą, wyprzedając majątku narodowego, ale zdaje mi się, że idziemy w innym, jeśli nie przeciwnym kierunku, niż ten, który przed laty wyznaczali budowniczości przedwojennej Polski.

Nie najlepszy obecnie stan naszej gospodarki odbija się także na sytuacji w samorządach. Państwo, które ma coraz mniej pieniędzy, co

raz mniej chętnie wywiązuje się na przykład z ustawowego obowiązku finansowania oświaty. Problem jednak nie tkwi tylko w coraz niższych dotacjach na szkolnictwo, czy też na inne przekazywane samorządom zadania, lecz także w tym, że coraz mniej przemysłu oznacza coraz większe bezrobocie i co za tym idzie, dla samorządów coraz mniejsze wpływy podatkowe z PIT-u swoich mieszkańców. Ponadto samorządy w naszym regionie dotknęła w ostatnich latach także jeszcze jedna znacząca dolegliwość, a mianowicie od pewnego czasu z sąsiadującego Tarnowa wyprowadzają się kolejne firmy i przedsiębiorstwa. Ostatnio przysłowiowym gwoździem do trumny dla lokalnego dużego biznesu może być przeniesienie siedziby Karpackiej Spółki Gazowniczej i planowana przeprowadzka Zarządu Grupy Azoty do stolicy.

Nic przeto dziwnego, że samorządy dwoją się i troją, żeby tylko jakoś wybrnąć z coraz trudniejszej sytuacji. Przeciwdziałać jej można w niemałym stopniu, umiejętnie pozyskując europejskie fundusze. W miarę upływu lat, wiele samorządów opanowało prawie do perfekcji techniki zdobywania środków unijnych – zarówno na inwestycje, jak i przedsięwzięcia ekologiczne, edukacyjne czy kulturalne. Oczywiście, ta umiejętność nie oznacza, że nauczyły się one tylko i wyłącznie rywalizować z innymi podmiotami, lecz raczej świadczą o coraz lepszej samorządowej współpracy. Takim niemalże klasycznym przykładem wspólnych samorządowych, i co ważniejsze, skutecznych zabiegów o zastrzyki unijnej kasy jest Zielony Pierścień Tarnowa – lokalna grupa działania skupiająca gminy: Tarnów, Skrzyszów, Lisia Góra, Wietrzychowice, Wierzchostawice i Żabno.

Niestety, wydatna współpraca z sąsiadującymi samorządami, zdaje się, że nie wszystkim ostatnio pasowała, o czym świadczy chociażby powstanie parę lat temu idei wielkiego Tarnowa, czyli koncepcji rozwoju miasta polegającej na zaanektowaniu terenów należących do przygranicznych gmin. Pierwszy zaczął ją lansować prezydent Tarnowa, jednak wiele wskazuje na to, że było to wtedy tylko i wyłącznie tak zwane pobrzękiwanie szabelką, które większego znaczenia nie miało, a i jakiegos szczególnego zrozumienia wśród Tarnowian nie znalazło. Dowodzi tego między innymi wynik wyborczy jednego z kandydatów do prezydenckiego fotela i zarazem kolejnego z wizjonerów wielkiego Tarnowa, który uzyskał poparcie rządu 8,29 %. Ponadto, jak na ironię, właśnie wtedy na spotkaniu przedwyborczym w dzielnicy Klikowa mieszkańcy wyrazili spore zainteresowanie zmianami granic miasta, lecz w nieco innymi kie-

runku, a mianowicie pytali o możliwości przyłączenia Klikowej do gminy Tarnów. Jak widać nie brakuje w Tarnowie ludzi, którym nie tylko zupełnie obce są pomysły wyżej wspomnianych samorządowców, ale także zrobiliby niemal wszystko, żeby z Tarnowem pożegnać się raz na zawsze.

Kilka tygodni temu idea wielkiego Tarnowa odżyła na nowo. Mówił o niej prezydent przy okazji spotkaniu z przedsiębiorcami, jednak i tym razem najprawdopodobniej mamy do czynienia jedynie z czymś na kształt manewrów wojsk przy naszej granicy, które jednak żadnego konfliktu nie zapowiadają. Możemy ją raczej porównać do przedwcześniego arsenału, bądź uznać za próbę zainteresowania opinii publicznej zdecydowanie czymś innym niż planowane wyprowadzenie do Warszawy siedziby kolejnej strategicznej spółki.

Nieprzypadkowo zacząłem mój felieton od podkreślenia zasług elit dwudziestolecia, ponieważ tamto państwo budowali ludzie, którym, jak nietrudno zgadnąć, przede wszystkim zależało na nowoczesnej, zamożnej i silnej Polsce. Oczywiście, przed wojną na pewno myślano i działano na rzecz budowy wielkiej Warszawy, nowoczesnego Krakowa, czy zamożnego Łwowa, lecz nie było w zwyczaju tamtejszych prezydentów, czy starostów „straszyc” sąsiadów zajęciem ich terytorium, nie mając do zaproponowania mieszkańcom nic atrakcyjnego w zamian. Inwestycje dwudziestolecia, które zadziwiały świat, nigdy by nie powstały, gdyby nie były one w gruncie rzeczy realizowaniem wspólnych i dalekosiężnych interesów całego społeczeństwa, gdzie na ogół nie było miejsca na wszelkie partykularyzmy partii politycznych, grup interesów ani tym bardziej jednostek.

Elity dwudziestolecia, pokolenie „niepokornych”, które wywalczyło wolną Polskę potrafiło oddać szacunek przeszłości i jej bohaterom. Szczególną opieką otaczano żyjących jeszcze wówczas weteranów powstania styczniowego. Dzisiaj tego już nie ma. Na przykład samorządowcowi związanemu z byłym starostą i aspirującym do pełnienia samorządowych stanowisk nie podoba się pomysł sfinansowania przez powiat tablic poświęconych ludziom, którzy zginęli na Wołyniu tylko dlatego, że byli Polakami, czy też pamięci Adama Boryczki – legendarnego cichociemnego z Wierzchostawic. To oznacza, że jako społeczeństwo mamy jeszcze wiele do zrobienia, by dojść do tych standardów, jakie wyznaczyły nam elity polityczne i społeczne II Rzeczypospolitej.

Adam Ryba

Zwrot akcyzy dla rolników

Przez cały sierpień można składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolniczej. W sprawie zwrotu podatku należy zgłaszać się do Urzędu Gminy Tarnów do pokoju 107 z fakturami VAT za okres od 1 lutego do 31 lipca 2013 roku.

Warto dodać, że zwrot podatku akcyzowego przysługuje do akcyzy zawartej w cenie oleju napędowego oznaczonego kodem CN 2710 19 41 do 2710 19 49 i dodatkowo na biopaliwo oznaczone kodem CN 3824 90 91. (pw)



Pod Okiem Opatrzności

Mowa nienawiści

W ubiegłym roku na łamach kilku gazet przeczytałem, że w świecie polityki słyhać gło- sy wzywające do walki z „mową nienawiści”. Rzeczywiście język w dyskusjach dotyczących ekonomii czy polityki został zbrutalizowany po to, aby poniżyć, zdyskredytować swoich przeciwników. Mam wrażenie, że w rozmowach są atakowane nie poglądy w jakiejś sprawie, ale osoby. To jest problem nie tylko nas Polaków, ale i całej Europy. Zwróć uwagę na jeden aspekt. Domagania się słusznych praw, oburzenia na niesprawiedliwość, słownej obrony przed krzywdzicielami nie powinno się zaliczać do „mowy nienawiści”. Oczywiście jeśli nie jest to język wulgarny, przekleństwa, kłamstwa czy wyraźna nienawiść do ludzi mających inne poglądy.

Niektórzy próbują dopatrywać się „mowy nienawiści” w przemówieniach kościelnych. Czy się to komu podoba, czy nie, Kościół jest zawsze konsekwentny w nauczaniu prawd wiary i moralności oraz broni pokrzywdzonych. Kościół ma prawo wypowiadać się w dziedzinie prorodzinnej, zabiegać o pokój czy wolność obywateli, w sprawach życia publicznego, obrony życia nienarodzonych i każdego życia ludzkiego. Jeżeli kapłan mówi o biedzie i upomina krzywdzicieli, to nie jest „mowa nienawiści”.

Wybrałem z Pisma Świętego wypowiedzi Pana Jezusa pod adresem uczonych w Piśmie i faryzeuszy. Te Chrystusowe pouczenia, upomnienia były konkretne oraz potępiające zło, a nie człowieka. W nauczaniu Jezusa nie było „mowy nienawiści”: „Biada wam faryzeusze, bo lubicie pierwsze miejsce w synagogach i pozdrowienia na rynku.” (Łk 11, 43). „Biada wam uczonym w prawie. Bo wkładacie na ludzi ciężary nie do uniesienia, a sami jednym palcem ciężarów tych nie dotykacie (Łk 11, 46). Chrystus wyrzucił przekupniów ze świątyni, powywracał stoły i ławki: „Mój dom ma być domem modlitwy, a wy czynicie z niego jaskinię zbójców” (Mt 21, 13). Do uczonych w Piśmie i faryzeuszy powiedział: „Obłudnicy, dobrze powiedział o was prorok Izajasz: „Ten lud czei Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie” (Mt 15, 7-8). Do wszystkich swoich wyznawców skierował następujące słowa: „Powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginięcie” (Łk 13, 3). Inne wypowiedzi Jezusa pod adresem uczonych w Piśmie i faryzeuszy: „Strzeżcie się uczonych w

Piśmie... Objadają domy wdów i dla pozorów odprawiają długie modlitwy” (Mk 12, 38-40). Do tych samych, tylko w innym czasie: „Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. (Mt 12, 36). Zbawiciel pod adresem gorszyieli wypowiedział bardzo surowe zdanie, ale nie była to „mowa nienawiści”, ale mowa oburzenia na zło: „Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go do morza” (Mk 9, 42).

Czy w nauczaniu Papieża Jana Pawła II można doszukać się „mowy nienawiści”? Czasem mam wrażenie, że wizerunek Ojca Świętego Polaka został zinfantylizowany. Przedstawiają papieża jedzącego kremówki, zawsze uśmiechniętego, lubiącego chodzić po górach, błogosławiącego tłumy wiernych. A tymczasem On był genialnym teologiem, wielkim mistykiem, filozofem, poetą piszącym piękną polszczyzną. Był człowiekiem modlitwy, wymagającym w kazaniach na temat godności człowieka, rodziny, roli kobiety w świecie, problemu biedy. Nie było u Niego „mowy nienawiści”, lecz mowa troski o pokrzywdzonych. W encyklice „Evangelium vitae” wydanej 25 marca 1995 roku: „Wszystko, co godzi w samo życie, jak wszelkiego rodzaju zabójstwa, ludobójstwa, śpędanie płodu, eutanazja i dobrowolne samobójstwo; wszystko cokolwiek narusza całość osoby ludzkiej, jak okaleczenia, tortury zadane ciału i duszy; próby wywierania przymusu psychicznego, wszystko, co upiada godności ludzkiej, jak nieludzkie warunki życia, arbitralne aresztowania, deportacje, niewolnictwo, prostytucja, handel kobietami i młodzieżą; a także nieludzkie warunki pracy, w których traktuje się pracowników jak zwykłe narzędzia zysku, a nie jak wolne, odpowiedzialne osoby wszystkie te i tym podobne sprawy i praktyki są czymś haniebnym.” Taki był styl Papieża Polaka, u którego nie było „mowy nienawiści”, lecz mowa troski o człowieka.

W dniu 1 grudnia 2012 roku w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu odbyły się uroczystości 21 rocznicy powstania katolickiej rozgłośni Radio Maryja. Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył biskup toruński Andrzej Suski, który powiedział m. in.: „Po darze życia, wiara stanowi dar największy... Kto walczy z wiarą, niszczy człowieka.



Kto ośmiesza wiarę i profanuje symbole religijne, rani człowieka. Kto usuwa wiarę z życia społecznego, niszczy jego fundament.” W wielu miastach naszego kraju miały miejsce marsze domagające się umieszczenia na multipleksie cyfrowym Telewizji Trwam. Były tam hasła, wołania „Stop laicyzacji, stop dyskryminacji Telewizji Trwam, stop zabijaniu nienarodzonych”. Nie było tam „mowy nienawiści”, lecz domaganie się słusznych praw.

Początkiem grudnia 2012 roku codzienna prasa podała wydarzenie językiem oburzenia: „Ohydny zbroczeniec został zatrzymany w Szczecinie. Zwyradnialec wynajął pokój w hotelu i polował na małych chłopców przesiadujących bez rodziców w centrach handlowych.” Ta wzmianka w prasie nie była „mową nienawiści”, lecz mową oburzenia, że są tacy ludzie, którzy krzywdzą małe dzieci. Pedofil został zatrzymany przez policję, a wystraszony chłopiec został uwolniony z hotelowego pokoju.

Pamiętam, jak pod koniec lat 50. w Nowym Sączu do nas młodzieży II Liceum Ogólnokształcącego, profesorka mówiła: „Nieuki, co z was wyrosnie!” Nikt z nas się nie obraził. Po latach piszę, że Pani Profesor miała rację, bo my uczniowie byliśmy „w drodze” do zdobywania wiedzy. Nie było w II Liceum „mowy nienawiści”, lecz troska o przyszłość młodzieży.

Mamy Prawo Boże-Dekalog, w którym jest zawarte, co powinniśmy czynić, a czego unikać. Jakub Apostoł napisał w swoim liście: „Jeśli kto nie grzeszy mową, jest mężem doskonałym, zdolnym utrzymać w ryzach swoje ciało”. (Jk 3, 2). Ale też dodaje, że niestety „przy pomocy języka wielbimy Boga i Ojca orz nim przeklinamy ludzi stworzonych na podobieństwo Boże. Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie może, bracia moi” (Jk 3, 9-10).

Zakończę powyższe rozważanie wypowiedzią św. Pawła: „Gdybym mówił język ludzi i aniołów, a miłością bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca albo i cymbał brzęmiący.” (I Kor 13, 1)

ks. dr Tadeusz Wolak

Kolejne dotacje unijne dla gminy Tarnów

W trakcie przeprowadzonego w dniach od 15 kwietnia do 9 maja za pośrednictwem Stowarzyszenia „Zielony Pierścień Tarnowa” kolejnego naboru wniosków o dofinansowanie unijne w ramach „Małych projektów” podmiotom z terenu gminy Tarnów udało się pozyskać wsparcie dla dziewięciu projektów, na łączną kwotę blisko 130 tysięcy złotych.

Dzięki pozyskanemu wsparciu, gminne Centrum Animacji Kulturalnej zorganizuje już w wakacje w gminnych sołectwach „Letnie Kino Samochodowe”, „Plener malarsko-rzeź-

biarski” w Łekawce, czy „Wystawienniczo-edukacyjny Festiwal Miodu”, który odbędzie się we wrześniu w Woli Rzędzińskiej. Gmina Biblioteka Publiczna zorganizuje natomiast obchody Narodowego Święta Niepodległości w Koszycach Wielkich. Samorząd gminny, dzięki pozyskanym środkom, zrealizuje również projekty promujące naszą gminę: „Znani-nieznani – o gminie Tarnów w eterze” oraz „Odkryj swoje – prasowe publikacje o miejscowych tradycjach, obrzędach i zwyczajach”. Warto dodać, iż w obecnym naborze konkurencja była wyjątkowo silna. Z terenu pięciu gmin, wchodzących w skład Stowarzy-

szenia Zielony Pierścień Tarnowa, złożono prawie sześćdziesiąt wniosków na łączną kwotę przekraczającą półtora miliona złotych. Kwota dostępnych środków wynosiła natomiast nieco ponad pół miliona.

Wnioski o przyznanie pomocy na operacje z zakresu „Małych projektów” dofinansowane są w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(ek)

verte

PORTA
DRZWI

VOSTER®



WIŚNIEWSKI

FAKRO® VELUX®

GERDA®
drzwi antywłamaniowe i zamki

DRE
producent drzwi

SEKPOL®
Greboszów
Wielka
Dunajów

Drzwi Węgrzyn
www.wegrzyn.biz
Rok założenia 1990

CLASSEN®

POL-SKONE®

DRZWI I OKNA

KRONOPOL
LAMINATE FLOORING

OKNA DRZWI
1983
LESIOL

WAKACYJNE
RABATY !!!

podłogi
drzwi
okna

10 rat bez żadnych
dodatkowych kosztów

OFERUJEMY również:

- parapety
- rolety
- bramy garażowe
- moskitiery
- klamki
- farby
- kleje
- silikon
- płyty GK
- listwy PCV

ZAPEWNIAMY:

- fachowe doradztwo
- pomiar
- transport
- profesjonalny montaż
- serwis

tel. 14 62 96 100 www.dommax.pl



POMIAR



DOSTAWA



MONTAŻ



Tarnów, ul. Kochanowskiego 41

Gmina wywiezie twoje śmieci...



Nadszedł czas, w którym gospodarka odpadami komunalnymi stała się obowiązkiem gminy. 1 lipca 2013 roku – to ostateczna data, od której przestają obowiązywać indywidualne umowy na wywóz śmieci (trzeba je było wcześniej wypowiedzieć), a zastępuje je wnoszona do gminy opłata – nazywana potocznie „podatkiem śmieciowym”, której wysokość została określona przez Radę Gminy, a wyliczona w oparciu o wypełnione i złożone do gminy deklaracje. Opłaty trzeba będzie wносить bez wezwania (nie będzie rachunków ani nakazów płatniczych), w sposób uznany przez danego mieszkańca za dogodny – albo w trybie miesięcznym, albo z góry na dowolny czas – w kasie urzędu, przelewem na rachunek bankowy, albo bezpłatnie w oddziale banku (BSR w Krakowie o/Tarnów nr 08 8589 0006 0250 0926 0360 0001). W każdym razie – po rozstrzygnięciu przetargu i wyborze firmy, która wywiezie nasze śmieci – jedno jest pewne: płacić trzeba będzie nadal, ale...

MNIEJ NIŻ PLANOWANO

To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców gminy: opłaty za gospodarowanie odpa-

dami komunalnymi zbieranymi i odbieranymi w sposób selektywny wynosić będą miesięcznie: dla gospodarstw jednoosobowych – 10 złotych, dla dwuosobowych – 16 złotych, dla trzyosobowych – 22 złote, dla czterosobowych – 27 złotych, dla pięciosobowych – 30 złotych, dla sześciuosobowych – 32 złote i dla gospodarstw siedmioosobowych i większych – 34 złote. Dwukrotnie drożej będzie dla tych, którzy nie chcą segregować śmieci. Stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zbieranymi i odbieranymi w sposób nieselektywny wynosić będzie bowiem miesięcznie: dla gospodarstw jednoosobowych – 20 złotych, dla gospodarstw dwuosobowych – 32 złote, dla trzyosobowych – 44 złote, dla czterosobowych – 54 złote, dla pięciosobowych – 60 złotych, dla sześciuosobowych – 64 złote, a dla siedmioosobowych i większych 68 złotych. Ponieważ obniżenie stawek wiąże się z koniecznością złożenia korekty deklaracji, pracownicy urzędu oraz wolontariusze dostarczyli już nowe deklaracje do mieszkańców. Dla zminimalizowania skutków tej nieco uciążliwej dla mieszkańców czynności, w każdej miejscowości zostały zorganizowane dyżury podczas których można było złożyć wypełnioną deklarację. Jeśli ktoś tego jeszcze nie uczynił, należy to bezzwłocznie zrobić, bo tylko

w ten sposób cała procedura będzie przebiegać sprawnie. A wtedy mieszkańcom pozostaje już tylko

SEGREGACJA

bo chyba nie ma wątpliwości, że przy tej różnicy wysokości opłat selektywne zbieranie śmieci jest właściwie koniecznością. Jak segregować? Postaramy się zaprezentować czytelnikom „Nowin” – mieszkańcom gminy Tarnów garść praktycznych informacji. Każdy mieszkaniec, który zadeklarował selektywną zbiórkę śmieci, otrzyma trzy worki: niebieski, zielony i żółty. Każdy z nich ma swoje przeznaczenie i stosowna informacja o tym przeznaczeniu zostanie na nim umieszczona. Do worka niebieskiego (PAPIER) – po uprzednim usunięciu elementów plastikowych lub metalowych – wrzucamy: gazety, ulotki, magazyny kolorowe, prospekty, katalogi, papierowe torby na zakupy, papierowe i tekturowe opakowania, zeszyty, książki, kalendarze, karton i tekturę. Do worka zielonego (SZKŁO) – po uprzednim usunięciu resztek po produkcji – wrzucamy: butelki szklane po napojach słoiki i inne opakowania szklane. Nie ma natomiast potrzeby usuwania etykiet. Do worka żółte-

dokończenie na stronie 4

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW

SEKTOR I - PÓŁNOCNO-WSCHODNI

miejsowości: Jodłówka-Wałki, Wola Rzędzińska

operator: Małopolskie Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami sp. z o.o.

Terminy wywozu odpadów komunalnych (pojemników)

Wola Rzędzińska

Obręb nr 1 (od nr 1 do nr 157A)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	4, 18
Sierpień	1, 14(śr.), 29
Wrzesień	12, 26
Październik	10, 24
Listopad	7, 21
Grudzień	5, 19

Obręb nr 2 (od nr 158A do nr 300A)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	11, 25
Sierpień	8, 22
Wrzesień	5, 19
Październik	3, 17, 31
Listopad	14, 28
Grudzień	12, 23 (pon.)

Obręb nr 3 (od nr 301 do nr 459A)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	5, 19
Sierpień	2, 16, 30
Wrzesień	13, 27
Październik	11, 25
Listopad	8, 22
Grudzień	6, 20

Obręb nr 4 (od nr 460 do końca)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	12, 26
Sierpień	9, 23
Wrzesień	6, 20
Październik	4, 18
Listopad	2(sob.), 15, 29
Grudzień	13, 27

Jodłówka-Wałki

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	10, 24
Sierpień	7, 21
Wrzesień	4, 18
Październik	2, 16, 30
Listopad	13, 27
Grudzień	11, 24(wt.)

Terminy wywozu odpadów segregowanych (worków)

Wola Rzędzińska

Obręb nr 1 (od nr 1 do nr 157A)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	3

Sierpień	10(sob.)
Wrzesień	11
Październik	9
Listopad	6
Grudzień	4

Obręb nr 2 (od nr 158A do nr 300A)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	2
Sierpień	6
Wrzesień	3
Październik	1
Listopad	16(sob.)
Grudzień	17

Obręb nr 3 (od nr 301 do nr 459A)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	17
Sierpień	28
Wrzesień	25
Październik	23
Listopad	20
Grudzień	18

Obręb nr 4 (od nr 460 do końca)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	30
Sierpień	27
Wrzesień	24
Październik	29
Listopad	26
Grudzień	31

Jodłówka-Wałki

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	23
Sierpień	24(sob.)
Wrzesień	21(sob.)
Październik	22
Listopad	23(sob.)
Grudzień	21(sob.)

SEKTOR II - POŁUDNIOWO-ZACHODNI

miejsowości: Tarnowiec, Zawada, Nowodworze, Łękawka, Radlna, Poręba Radlna, Koszyce Małe

operator: Małopolskie Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami sp. z o.o.

Terminy wywozu odpadów komunalnych (pojemników)

Tarnowiec

Obręb nr 1 (Dembnicka, Kręta, Księżycowa, Leśna, Nadbrzeźna, Najdałówka, Nowa, Przyczki, Radosna, Rzeczna, Rzemieślnicza, Spokojna, Stara, Szczytowa, Środkowa, Tarnowska, Wspólna, Wypoczynkowa, Zamkowa, Zawadzka, Zimna Woda)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	4, 18
Sierpień	1, 17(sob.), 29
Wrzesień	12, 26
Październik	10, 24
Listopad	7, 21
Grudzień	5, 19

Obręb nr 2 (Akacyjowa, Boczna, Długa, Krótka, Prusa, Legionistów, Łakowa, Na Młyny, Na Wał, Ogrodnicza, Osiedlowa, Południowa, Poprzeczna, Sanguszyki, Słoneczna, Sportowa, Torowa, Uroczna, Urwana, Widokowa, Zacisze, Zakole, Wesola)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	11, 25
Sierpień	8, 22
Wrzesień	5, 19
Październik	3, 17, 31
Listopad	14, 28
Grudzień	12, 31

Zawada

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	5, 19
Sierpień	2, 16, 30
Wrzesień	13, 27
Październik	11, 25
Listopad	8, 22
Grudzień	6, 20

Nowodworze, Radlna

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	12, 26
Sierpień	9, 23
Wrzesień	6, 20
Październik	4, 18
Listopad	2(sob.), 15, 29
Grudzień	13, 27

Poręba Radlna, Łękawka

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	5, 19
Sierpień	2, 16, 30
Wrzesień	13, 27
Październik	11, 25
Listopad	8, 22
Grudzień	6, 20

Koszyce Małe

Obręb nr 1 (Cicha, Główna, Nowa, Oświatowa, Pogodna, Prostopadła, Skalna, Spacerowa, Spokojna, Uroczna, Wesola, Źródłana)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	5, 19
Sierpień	2, 16, 30
Wrzesień	13, 27
Październik	11, 25
Listopad	8, 22
Grudzień	6, 20

ODWODNIE NIE W II PÓŁROCZU 2013 ROKU

Obręb nr 2 (Brzozowa, Krótka, Lipowa, Ogrodowa, Polna, Pracy, Promienna, Wolska, Zakątna)

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	12, 26
Sierpień	9, 23
Wrzesień	6, 20
Październik	4, 18
Listopad	2(sob.), 15, 29
Grudzień	13, 27

Terminy wywozu odpadów segregowanych (worków)

Tarnowiec

Obręb nr 1

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	2
Sierpień	6
Wrzesień	3
Październik	1
Listopad	5
Grudzień	3

Obręb nr 2

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	9
Sierpień	13
Wrzesień	10
Październik	8
Listopad	12
Grudzień	10

Zawada

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	16
Sierpień	20
Wrzesień	17
Październik	15
Listopad	19
Grudzień	17

Nowodworze, Radlna

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	23
Sierpień	27
Wrzesień	24
Październik	22
Listopad	26
Grudzień	24

Poręba Radlna, Łękawka

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	12
Sierpień	9
Wrzesień	6
Październik	4
Listopad	15

Grudzień	13
----------	----

Koszyce Małe

Obręb nr 1

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	26
Sierpień	23
Wrzesień	20
Październik	18
Listopad	29
Grudzień	27

Obręb nr 2

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	30
Sierpień	31 (sob.)
Wrzesień	30
Październik	29
Listopad	30 (sob.)
Grudzień	28 (sob.)

SEKTOR III -ZACHODNI

miejsowości: Koszyce Wielkie, Zbylitowska Góra, Zgłobice, Biała, Błonie
operator: Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Van Gansevinkel Kraków sp. z o.o.

Terminy wywozu odpadów komunalnych (pojemników)

Biała

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	10,24
Sierpień	7,21
Wrzesień	4,18
Październik	2, 16, 30
Listopad	13, 27
Grudzień	11,21

Błonie

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	8, 22
Sierpień	5, 19
Wrzesień	2, 16, 30
Październik	14, 28
Listopad	9, 25
Grudzień	9, 23

Koszyce Wielkie

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	9, 23
Sierpień	6, 20
Wrzesień	3, 17
Październik	1, 15, 29
Listopad	12, 26
Grudzień	10, 24

Zgłobice

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	8, 22
Sierpień	5, 19

Wrzesień	2, 16, 30
Październik	14, 28
Listopad	9, 25
Grudzień	9, 23

Zbylitowska Góra

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	10, 24
Sierpień	7, 21
Wrzesień	4, 18
Październik	2, 16, 30
Listopad	13, 27
Grudzień	11, 21

Terminy wywozu odpadów segregowanych (worków)

Biała

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	15
Sierpień	12
Wrzesień	9
Październik	7
Listopad	18
Grudzień	16

Błonie

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	15
Sierpień	12
Wrzesień	9
Październik	7
Listopad	18
Grudzień	16

Koszyce Wielkie

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	16
Sierpień	13
Wrzesień	10
Październik	8
Listopad	19
Grudzień	17

Zgłobice

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	17
Sierpień	14
Wrzesień	11
Październik	9
Listopad	20
Grudzień	18

Zbylitowska Góra

Miesiąc	Data wywozu
Lipiec	18
Sierpień	16
Wrzesień	12
Październik	10
Listopad	21
Grudzień	19

dokończenie ze strony 1

go (TWORZYWA SZTUCZNE, METAL, OPAKOWANIA WIELOMATERIAŁOWE) wrzucamy: plastikowe butelki po napojach typu PET, plastikowe opakowania po kosmetykach, chemii gospodarczej oraz żywności (bez resztek po produkcji), plastikowe worki, folie, siatki i reklamówki, puszki aluminiowe i stalowe po napojach i żywności (bez resztek po produkcji), naczynia do gotowania, metalowe narzędzia, drobny złom, pokrywki, kapsle i zakrętki, a także kartony po mleku, soku (Tetra Pak). Warto zapamiętać sposób segregacji, gdyż przynajmniej niektóre przypadki mogą budzić zdziwienie. Na przykład opakowanie na soki czy mleko, które potocznie nazywamy kartonowym, w rzeczywistości jest opakowaniem wielomateriałowym. Za niewrzucaniem go do worka niebieskiego przeznaczonego na makulaturę przemawiają również względy praktyczne – w środku zawsze może pozostać resztką płynu i zmożyć zgromadzony tam papier. Należy pamiętać również o zakrętkach. Zakrętki pojemników szklanych są na ogół wielomateriałowe i nie należy ich wrzucać razem ze szkłem do worka zielonego, ale do worka żółtego. Nie musi się natomiast zrywać z butelek i słoików papierowych etykiet. Plastikowe butelki mają wprawdzie zazwyczaj również plastikowe zakrętki i worek ich przeznaczenia jest taki sam – żółty, niemniej jednak zakrętki i butelki plastikowe należy wrzucać osobno. Do worka z papierem nie należy wrzucać artykułów higienicznych, a także worków po wapnie czy cemente. Podobnie do worka

ze szkłem nie należy wrzucać luster, szyb okiennych, zbrojonych, samochodowych oraz świetlówek i żarówek, a do worka na plastik nie można wrzucać opakowań po olejach, kremach, balsamach, paście do zębów, farbach i lakierach, a także zużytych akumulatorów i baterii. Co zatem z nimi robić. Niektóre z nich muszą wylądować w kubkach na

ODPADY ZMIESZANE

które będą odbierane raz na dwa tygodnie w przypadku domów w zabudowie jednorodzinnej, a w przypadku domów wielorodzinnych – co tydzień. Harmonogram odbioru publikujemy wewnątrz numeru. Natomiast odbiór,

ODPADÓW

WIELKOGABARYTOWYCH

odbywać się będzie w każdej miejscowości do kontenerów w wyznaczonych miejscach, według harmonogramu ustalonego i podanego do wiadomości przez gminę. Zbiórka taka ma się odbywać dwa razy w roku. Z taką samą częstotliwością odbierany będzie zużyty sprzęt

ELEKTRYCZNY

I ELEKTRONICZNY

a także niewykorzystane chemikalia, farby lakiery, opakowania po nich, zużyte baterie i akumulatory, opony. Odbierać je będzie Mobilny Punkt Zbiórki Odpadów Niebezpiecznych w wyznaczonych miejscach według harmonogramu ustalonego i podanego do publicznej wiadomości przez gminę.

TRAWY I LIŚCI

nie trzeba odbierać przez cały rok, gdyż w pewnych okresach tych odpadów po prostu nie ma. Dlatego będą one odbierane od maja do września z dzień wcześniej ustalonego kontenera raz na dwa tygodnie według harmonogramu ustalonego przez gminę, która wcześniej poinformuje o tym mieszkańców.

* * *

Jak więc widać, w dziedzinie gospodarowania odpadami komunalnymi od 1 lipca czeka nas prawdziwa rewolucja. Gmina musi go wprowadzić, gdyż zobowiązuje ją do tego prawo. Jak to zazwyczaj przy takich rewolucyjnych zmianach bywa, mogą pojawić się przejściowe utrudnienia. Tak jak to się stało w przypadku koszy, które firmy wywożące śmieci zabrały od mieszkańców jeszcze w czerwcu. – Mimo że gmina nie ma na to żadnego wpływu i nie ponosi za to odpowiedzialności, rozumiejąc powagę problemu z firmami, które będą wywozić odpady od 1 lipca, uzgodniliśmy rozwiązanie doraźne. Do czasu dostarczenia nowych koszy, za pośrednictwem sołtysów mieszkańcom poszczególnych miejscowości zostały przekazane specjalne worki. Nowy operator zobowiązał się odebrać zgromadzone w czerwcu śmieci przy opróżnianiu koszy w lipcu. Cały ten system może bardzo dobrze działać pod warunkiem, że wszyscy mieszkańcy solidarnie się weń zaangażują. Mieszkańcy gminy Tarnów są w stanie to zrobić, co udowodnili już przy innych okazjach. Mam nadzieję, że i tym razem będzie podobnie – apeluje wójt Grzegorz Koziół. (pw)

Oni wywiozą nasze śmieci

Małopolskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami spółka z o.o.

ul. Barska 12, 30-307 Kraków

Biuro Obsługi Klienta: ul. Nowohucka 1, 31-580 Kraków, tel. 12 34 00 421

mppo@mpgo.krakow.pl

Małopolskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami spółka z o.o. prowadzi swoją działalność od 28 września 2012 roku. Staż firmy jest niewielki tylko pozornie, bowiem działalność spółki opiera się na ponad stuletnim doświadczeniu Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Krakowie. Aktywność firmy oparta jest na odbieraniu, zbieraniu oraz transporcie odpadów komunalnych pochodzących od właścicieli nieruchomości. Nową, dodatkową usługą, jaką wdraża MPGO sp. z o.o. jest odbiór i transport odpadów od komercyjnych wytwórców odpadów komunalnych. Dzięki bogatemu zapleczu technicznemu, a także posiadaniu nowoczesnego i specjalistycznego sprzętu służącego do odbioru odpadów komunalnych, spółka świadczy usługi na najwyższym poziomie.



Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Van Ganssewinkel Kraków sp. z o.o.

30-740 Kraków, ul. Półłanki 64, tel. 12 653 88 55

Oddział w Tarnowie, ul. Przemysłowa 27, tel. 14 629 80 90

bok@vanganssewinkel.pl

www.vanganssewinkel.pl

Van Ganssewinkel to holenderska grupa, która swoją działalność rozpoczęła w latach sześćdziesiątych XX wieku. Od ponad 10 lat funkcjonuje także na terenie Polski, z centralą zlokalizowaną w Krakowie oraz oddziałami w Zabierzowie, Tarnowie, Legnicy, Oławie, Rudzie Śląskiej i Polkowicach. Działalność spółki opiera się na kompleksowej obsłudze w zakresie odbioru i transportu odpadów od klientów indywidualnych, ale także spółdzielni, wspólnot mieszkaniowych, firm oraz instytucji i szpitali. Zapewnia również gospodarkę odpadami w trakcie imprez masowych, eventów, festiwali. Firma zatrudnia wysoce wykwalifikowany personel i oferuje najwyższy standard usług, co przekłada się na zadowolenie klientów.